

Trudne wybory  
Konkretny zawód

– str. 3  
– str. 4–5

Na najwyższym podium – str. 7  
Było to nad Czarną Hańczą – str. 8–9

# TYGODNIK SUWAŃSKI

Nr 19/133 Rok IV

12 maja 1993

Cena 2500 zł

## 3 MAJA W SUWAŁKACH



Zdjęcia: Tadeusz Krzywicki i Radosław Krupiński

W minionym tygodniu (4 - 9 maja) na terenie naszego województwa dokonano 69 włamań i kradzieży (straty - ok. 543 miliony złotych) i jednego zabójstwa. Wydarzyło się 17 wypadków drogowych, w wyniku których 23 osoby odniosły obrażenia. Popelniono dwa samobójstwa. Jedna osoba utonąła.

### Tragedia na Osiedlu II

8 bm. w późnych godzinach wieczornych w mieszkaniu na Osiedlu II rozegrała się tragedia. 39-letni mężczyzna w stanie nietrzeźwym udusił swoją żonę, a następnie powiesił się w łazience. W wyniku tragedii dwoje

dzieci zostało sierotami.

### Sprawna akcja policji

4 bm. ok. godz. 18.00 w jednej z suwałskich kawiarni postrzelono mężczyznę. Następnego dnia w godzinach rannych 7 policjantów przeprowadziło w mieszkaniu przy ul. Kowalskiego sprawną akcję zatrzymania sprawców przestępstwa. W jej trakcie ranny nożem został policjant i policyjny pies. Przewinnych aresztowano. Okazali się nimi dwaj trzydziestokilkuletni mężczyźni i dwaj uciekinierzy z poprawczaka (15 i 16 lat). Pistolet, należący do sprawców, odnaleziono.

W listopadzie ubiegłego roku w felietonie pt. "Odbywanie świąt" zamieściłem wiele gorzkich refleksji dotyczących obchodzenia w Suwałkach świąt państwowych. Obserwując tegoroczne obchody rocznicy Konstytucji 3 Maja muszę podkreślić, że nastąpiła w tym zakresie znaczna poprawa. Przynajmniej ze strony władz administracyjnych oraz niektórych organizacji politycznych i społecznych. Nie będę przytaczał całego programu obchodów tego święta, ale był on bogaty i zawierał różnorodne propozycje.

nia religijne, polityczną przeszłość itp. Święto państwowe winno nam wszystkim o tym przypominać i łączyć nas w tym nadrzędnym patriotycznym zadaniu.

Jeśli ktoś uważnie oglądał transmisję telewizyjną z Warszawy z obchodów rocznicy Konstytucji 3 Maja, to z pewnością dostrzegł, że wśród zaproszonych gości były osoby o różnej orientacji politycznej. Kamera telewizyjna pokazała m.in. przedstawicieli opozycji, np. pp. E. Spychalską (OPZZ) i A. Kwaśniewskiego (SLD).

Kultura polityczna wymaga, aby podczas takich świąt wyciszano międzypartijne spory i publicznie nie objaśniano zebranych, które z działających partii są dobre, a które złe. Święto państwowe nie jest wiecem partyjnym czy wyborczym i członek jakiegokolwiek legalnej partii lub organizacji nie może się czuć na oficjalnych obchodach jak intruz.

W suwałskim programie uroczystości był przemarsz społeczeństwa pod pomnik Żołnierzy Września 1939 r. Łatwo było zauważyć, że to maszerujące społeczeństwo składało się z niewielkiej grupki osób. Encyklopedie różnie określają społeczeństwo, np. "ogół mieszkańców danego miasta" lub "ogół ludzi pozostających we wzajemnych stosunkach". Chciałbym doczekać chwili, gdy za kompanią honorową, pocztami sztandarowymi, orkiestrą i oficjami będzie szło dobrowolnie suwałskie społeczeństwo. Żróźnicowane społeczeństwo, wyznaniowo i politycznie, ale złączone świadomością, że łączy ich Polska.

Jerzy Broc

Niestety, jest jeszcze sprawa, która mnie niepokoi, a mianowicie to, że zdecydowana większość suwałczan nie bierze udziału w obchodach świąt państwowych. Przyczyn tego stanu jest wiele. Z pewnością jedną z nich była postawa wojewódzkiego komitetu obchodów Święta Konstytucji 3 Maja, który zwrócił się z propozycją udziału w jego pracach do arbitralnie wybranych organizacji i osób. Tym samym podzielił lokalną społeczność na godnych i niegodnych współorganizowania święta.

Żyjemy w pluralistycznym kraju, w którym mają prawo działać legalnie ugrupowania i organizacje o różnej barwie politycznej. Duża jest mozaika poglądów i sympatii politycznych. Mamy koalicję, opozycję, chadeków, socjalistów, ludowców, narodowców, komunistów itd. itp. Na co dzień trwa między nimi ostra walka polityczna. Jednak ponad interesami grupowymi i partyjnymi winna być Rzeczpospolita. Obrona jej nadrzędnych interesów jest obowiązkiem wszystkich Polaków - od lewicy do prawicy, bez względu na przekona-

## BODAJBYŚ CUDZE DZIECI UCZYŁ...

powiada ludowe przysłowie. I jest w nim sporo racji. Trwa strajk pracowników sfery budżetowej, między innymi zatrudnionych w oświacie. Protest nauczycieli wywołuje różne komentarze wśród osób ze szkolnictwem bliżej nie związanych. Przedstawiciele resortu oświaty zapowiedzieli w ubiegłym tygodniu przed kamerami telewizyjnymi podwyżki płac w wysokości 400 tys. zł (brutto) z wyrównaniem od 1 kwietnia.

Nowe tabele płac przesłane zostały do szkół. Oto ile "zarabiać" będą nauczyciele: magister z przygotowaniem pedagogicznym rozpoczynający pracę - 2,250 mln zł (dotychczas - 2 mln zł), po 10 latach pracy - 2,580 mln zł (2,220 mln zł), po 20 latach - 2,730 mln zł (2,370 mln zł), po 30 latach - 2,830 mln zł (2,550 mln zł). Nauczyciel posiadający wyższe wykształcenie zawodowe rozpoczynający pracę - 1,950 mln zł (1,730 mln zł), po 10 latach pracy - 2,250

mln zł (1,920 mln zł), po 20 latach - 2,420 mln zł (2,120 mln zł), po 30 latach - 2,580 mln zł (2,340 mln zł). Co prawda dochodzi do tego dodatek stażowy (maksymalnie 20%), jednak z żadnej grupie kwota ta nie przekroczy obiecanych 400 tys. zł. Natomiast wszyscy równo zapłacą 20% podatku.

Protesty nauczycieli prawdopodobnie nie na wiele się tu zdadzą, ponieważ to Sejm uchwalił, że płace w oświacie wynosić będą 95% średniego wynagrodzenia w pięciu podstawowych działach gospodarki społecznej. Ci sami posłowie ostatnio zafundowali sobie podwyżki diet o 1,7 mln oraz o 2,5 mln więcej na prowadzenie biura. (rf)

\*\*\*

Nauczyciele i pracownicy Zespołu Szkół Technicznych zapowiedzieli strajk w dniu 14 maja 1993 r. Jednakże egzaminy maturalne odbędą się bez przeszkód.

## RĘCE CZARKOWI

Szanse na wykonanie rączek małemu Czarusiowi są coraz większe. Stowarzyszenie "Spełniona Nadzieja", które podjęło się zgromadzenia funduszy na ten cel, do 8 maja zebrało 48 mln zł. W sobotę w sukurs stowarzyszeniu przyszło Radio Białystok. Jego pracownicy kwestowali w wielu punktach miasta. Wspomagały ich słuchaczki Studium Pielęgniarskiego i pracownicy Urzędu Miasta.

Podsumowaniem akcji był koncert zespołu "Brutal" i Janusza Laskowskiego (koszty organizacyjne poniosła redakcja Radia Białystok), podczas którego przekazano przewodniczącemu Stowarzyszenia "Spełniona Nadzieja", Jerzemu Lasocie, kwotę ok. 27 mln zł.

Biologiczne protezy kosztować mają

## DYŻURY APTEK

W tym tygodniu dyżuruje całą dobę apteka przy ul. Kościuszki 78 (tel. 49-24).

ok. 600 mln zł. Wykonać je można we Francji. Właśnie tam przebywał ostatnio na konsultacjach Czarus wraz ze swą mamą. Tamtejsi specjaliści orzekli, że zabieg można będzie wykonać za dwa lata. Do tego czasu należałoby zgromadzić potrzebne fundusze. Kwota 600 mln zł to nie jest mało. Gdyby podzielić ją jednak przez liczbę mieszkańców Suwałk, wypadłoby niespełna 10 tys. na osobę. Dziś tyle kosztuje paczka papierosów, za dwa lata papierosy będą na pewno droższe! (rf)

## BRAWO "DWÓJKA"

8 bm. rozegrano w Suwałkach półfinał Mistrzostw Województwa Szkół Podstawowych w piłce ręcznej chłopców. Startowały drużyny z Lipska, Kowal Oleckich i Szkoły Podstawowej nr 2 w Suwałkach. Ta ostatnia okazała się bezkonkurencyjna i zajęła pierwsze miejsce. Na drugim uplasowali się szczypiorniści z Lipska. 16 bm. o godz. 11.00 w hali OSiR odbędzie się finał mistrzostw na szczeblu wojewódzkim. Drużynie "dwójki" życzymy sukcesu i trzymamy kciuki.

## SPROSTOWANIE

W rozmowie z prezydentem miasta Leszkiem Poźniakiem zamieszczonoj 28 kwietnia br. na skutek złośliwości drukarskiego chochlika połączyliśmy w jeden dwa suwałskie zakłady, które zwiedzali francuscy goście. Chodziło o stolarnię CAL oraz o firmę GASS przy ul. Sejneńskiej 65 B, produkującą stilitowe zęby do pił. Za błąd przepraszamy.

Redakcja

Mgr. inż. Mieczysławowi Modzelewskiemu  
szczerze wyrazy współczucia  
z powodu śmierci  
matki

składają Zarząd i pracownicy  
Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej w Suwałkach

Koledze Mieczysławowi Modzelewskiemu  
wyrazy szczerzego współczucia  
z powodu śmierci  
matki

składają Zarząd Miasta  
i pracownicy Urzędu Miejskiego w Suwałkach

## TYGODNIK SUWAŃSKI

Wydawca: Rada Miejska, Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 40-22 i 76-67 wew. 39 i 59. Redagują: Anatolia Gagacka (sekretarz redakcji), Zygmunt Gałaszewski (redaktor naczelny), Tomasz Kubaszewski, Ryszard Łapiński, Halina Wilk oraz stali współpracownicy - Elżbieta Bieryło, Jerzy Broc, Andrzej Matusiewicz, Stanisław J. Woś. Opracowanie graficzne i komputerowe: "ABZ" s.c., Suwałki, ul. Noniewicza 71, tel. 42-12 w. 33. Druk: PHU "GRAF" sp. z o.o., Suwałki, ul. Pułaskiego 12, tel. 69-515. Nr indeksu 379948. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

# TRUDNE WYBORY

3 087 041 500 zł zostało po ostatecznym rozliczeniu ubiegłorocznego budżetu Suwałk. Pieniądze te istnieją jednak tylko w teorii. W dniu sesji stan kasy miejskiej był o miliard mniejszy. Tym niemniej zgodnie z obowiązującymi zasadami tzw. nadwyżkę budżetową należało jakoś rozdysponować. Chętnych do uszczelnienia choćby małej części z owych 3 miliardów nie brakowało. Oświata liczyła na miliard na kolegium nauczycielskie, tyle samo na dokończenie basenu przy Szkole Podstawowej nr 10, na liceum im. Konopnickiej i bieżące remonty szkół podstawowych. Władze miasta dorzuciły do tego kompostownię (proponowana kwota – od 287 mln do 2 mld) i kupno hotelu "Hańcza" (1 mld). MOPS – zwiększenie kwoty na zasiłki; szpital – zakup respiratora; kultura – dofinansowanie filii bibliotecznych; ZBM zaś – pokrycie części ubiegłorocznych długów przedsiębiorstwa związanych z opłatami za ciepło.

Ustalenie obiektywnych kryteriów, na podstawie których można by z całą pewnością stwierdzić, iż potrzeby oświaty są istotniejsze niż służby zdrowia, albo odwrotnie, jest praktycznie niemożliwe. Ponieważ jednak 3 miliardy to nie 30, trzeba było dokonać wyboru. Komisja gospodarcza proponowała całą kwotę przeznaczyć na długi ZBM. Komisja społeczna – pieniądze podzielić między kompostownię i hotel, co w stosunku do "Hańczy" wzbudziło sprzeciw kilku radnych.

– Skoro nie znalazł się żaden prywatny kupiec, to znaczy, iż nie jest to dobry interes – przekonywał Zdzisław Chmielewski. – Tym bardziej że nie mamy pomysłu, co dalej z hotelem robić. Zachęca nas się natomiast do wyrażenia zgody na kupno czegoś, do czego z całą pewnością trzeba będzie w przyszłości dopłacać.

– Wątpię, abyśmy kiedykolwiek odzyskali zainwestowane w "Hańczę" pieniądze – wtórował Maciej Ambrosiewicz.

– Tego hotelu nikt helikopterem z Suwałk nie wywiezie – mówił Adam Wigierski. – W pierwszej kolejności powinniśmy uregulować inne finansowe zobowiązania (dług ZBM) – tak, żeby przy przekazywaniu za rok tego miasta naszym następcom nie miało ono wielomiliardowych długów.

Jak wykazało późniejsze głosowanie, zwolenników kupowania hotelu było jednak więcej niż przeciwników. Swoje stanowisko ci pierwsi uzasadniali potrzebą istnienia tego typu obiektu w mieście (które chce stawić na turystykę i przygraniczne targi) i obawą, że gdyby teraz z transakcji się wycofać, mogłoby to oznaczać zamknięcie hotelu. Poza tym dyskusja na temat "Hańczy" jest dziś, delikatnie mówiąc, nieco spóźniona. Wszak władze miasta od ponad pół roku prowadziły skomplikowane negocjacje, które doprowadziły do obniżenia ceny z 9 mld do 1,3 mld zł i wszystko prawie przygotowały do sfinalizowania zakupu.

Część nadwyżki budżetowej zostanie więc na ten cel przeznaczona. Podobnie jak na kompostownię (której budowa – jak oce-

niono w innym punkcie porządku dnia – przebiega bez większych zakłóceń), długi ZBM i kolegium nauczycielskie. Radni nie określili dokładnie, jakie to będą sumy.

## ROZLICZANIE ZARZĄDU I DELEGATÓW

20 radnych było za udzieleniem Zarządowi Miasta absolutorium za ubiegły rok, czterech głosowało przeciw. Dawno już władze Suwałk w głosowaniu nad ich roczną działalnością finansową nie wypadły tak dobrze.

Zgoda inaczej oceniono natomiast aktywność trzech naszych przedstawicieli w sejmiku samorządowym. Przeważała opinia, że



Fot. T. Krzywicki

nie wywiązali się oni z nałożonego przez radę obowiązku, aby doprowadzić do zajęcia przez sejmik stanowiska w sprawie przyszłości województwa suwalskiego, a nadto nie przeciwstawili się atakom na Suwałki przeprowadzanym przez niektórych delegatów.

– W istniejącym układzie sejmik odgrywa bardzo ważną nieformalną rolę i nie możemy sobie pozwolić, aby poprzez pasywną postawę naszych delegatów przegrywać interesy miasta – mówił Grzegorz Kubaszewski.

– Uważałem, że gdyby kwestię przyszłości województwa poddać pod głosowanie, większość byłaby przeciw nam – próbował tłumaczyć Jan Urbanowicz.

– Nie ma co ukrywać, że nie wywiązaliśmy się z postawionego zadania – przyznał z kolei Andrzej Skalski.

Na wniosek radnego Jerzego Maciągowskiego postanowiono przeprowadzić głosowanie nad wotum zaufania do każdego z trzech delegatów. Pozytywnie oceniono jedynie działalność A. Skalskiego (7 głosów za odwołaniem, 20 – przeciw). Piotr Hołdyński, choć miał więcej przeciwników niż zwolenników (15 za odwołaniem, 12 przeciw) w dalszym ciągu będzie przedstawicielem Suwałk w sejmiku. Do odwołania,

zgodnie z przepisami, potrzebne są bowiem dwie trzecie głosów (w tym przypadku – 19). Przeszedł natomiast reprezentować miasto J. Urbanowicz (20 za, 7 przeciw). Jego miejsce zajmie Jarosław Zieliński.

Uzupełniono też skład komisji rewizyjnej, w której w związku ze złożonymi wcześniej rezygnacjami były dwa wacaty. Rada wybrała więc G. Kubaszewskiego i Krzysztofa Szulca.

## NIKT NIE PRZEJEDZIE

Jaki jest stan suwalskich zabytków, każdy widzi.

– Przez ostatnie 50 lat w obiekty te praktycznie nie inwestowano – powiedział M. Ambrosiewicz, rozpoczynając część sesji poświęconą stanowi zabytków w naszym mieście. – Np. ostatni poważny remont gmachu, w którym obradujemy, przeprowadzili Niemcy w 1941 roku. Wtedy między innymi do sali posiedzeń rady wstawiono drzwi, które są do dziś i na których widnieje jeden z hitlerowskich symboli – liść dębu.

W rejestrze zabytków znajduje się ponad 250 suwalskich budowli (najwięcej rzecz jasna na ul. Kościuszki), choć powinno się znajdować dużo więcej.

– To jest serce miasta – mówił wojewódzki konserwator zabytków Stanisław Tumidajewicz. – Czym Suwałki różniłyby się od innych miast, gdyby tej zabytkowej części nie było?

– Ludzie uważają, że zabytki są w Paryżu czy w Krakowie – dorzucił radny Ambrosiewicz – ale nie u nas. Pewnie dlatego nikt o nie specjalnie się nie troszczy.

Na wrześniową sesję Zarząd Miasta ma przygotować program ochrony suwalskich zabytków. Ich sytuacja staje się o tym trudniejsza, że ostatnio narażane są na dodatkowe zagrożenie – ruch tranzytowy. Tej kwestii rada poświęciła (nie po raz pierwszy zresztą) dobrych kilkadziesiąt minut. Nikt Ameryki nie odkrył, bo odkryć nie mógł. Jak niedawno pisaliśmy na naszych łamach, rozwiązaniem problemu może być tylko wybudowanie na peryferiach Suwałk obwodnicy. Na to potrzebne są jednak wielkie pieniądze, które mogą przyjść jedynie z Warszawy. Ponoć nie wszystkie możliwości przekonywania urzędników od drogownictwa do suwalskiej inwestycji zostały już wykorzystane. Do Suwałk przyjedzie najprawdopodobniej minister transportu, sprawę raz jeszcze poleci się szczególnej uwadze naszych parlamentarzystów i władz wojewódzkich.

– Cały pion zajmujący się w Polsce drogami wymaga gruntownych reform – mówił Marian Chmielewski. – Przecież inwestycje prowadzone choćby przez naszą Wojewódzką Dyрекcję Dróg Miejskich to jedna wielka paranoja. Uraganie obowiązującym w cywilizowanym świecie w tym względzie zasadom i zarazem marnowanie społecznych pieniędzy.

– Żeby przez te komunistyczne struktury się przebić, potrzebne są posunięcia radykalne – stwierdził Tadeusz Szturgulewski.

– Jak tego się inaczej nie załatwi, to zrobi-

Dokończenie na str. 6



## KONKRETNY ZAWÓD I WSZECHSTRONNOŚĆ

Z dyrektorem Zespołu Szkół Zawodowych im. K. Brzostowskiego w Suwałkach, mgr. Ryszardem Mrozem, rozmawia Jerzy Broc.

*- Szkołę, którą Pan kieruje, najczęściej wybierają chłopcy, którzy pragną zdobyć konkretny zawód, ale przyjmujecie też dziewczęta.*

- W mojej szkole przeważają chłopcy, ale kształcimy też dziewczęta. Mamy łącznie 50 oddziałów, do których uczęszcza około 1500 uczniów. Zatrudniamy ponad 100 nauczycieli. W skład naszego zespołu wchodzi Technikum Mechaniczne (naprawa i eksploatacja

dużym powodzeniem i średnio na jedno miejsce przypada 3 kandydatów. Inne specjalności nie mają już takiego "obłożenia", ale w sumie moja szkoła cieszy się dobrą renomą i kandydatów do nauki w niej nie brakuje.

*- Nasze województwo trudno zaliczyć do przemysłowych, a resztki zakładów produkcyjnych ledwie zipią lub upadają, gdzie wobec tego znajdują pracę wasi absolwenci?*

też podnoszenie wykształcenia. Może właśnie ono pozwoli młodym ludziom zbudować Polskę na miarę ich oczekiwań.

*- W waszej szkole dużą wagę przywiązuje się do przygotowania zawodowego.*

się one przy ulicy Kościuszki i Noniewiczza - stanowią zaplecze techniczne szkoły i składają się z następujących działów: krawieckiego, ślusarskiego, obrabiarek, samochodowego, elektrycznego, kuźni, spawalniczego. Nasza baza maszynowa i wyposażenie jest systematycznie powiększane i unowocześniane, a zajęcia prowadzą wykwalifikowani nauczyciele zawodu. Oprócz typowych zajęć lekcyjnych warsztaty prowadzą też działalność produkcyjną i usługową, m.in. w zakresie krawie-



- Obok przedmiotów ogólnokształcących uczniowie zdobywają umiejętności praktyczne związane z obraną specjalnością. Duża część ćwiczeń z tego zakresu odbywa się w przyszłokolnych warsztatach i pracowniach technicznych. Mieszczą

zanie, jest systematycznie powiększane i unowocześniane, a zajęcia prowadzą wykwalifikowani nauczyciele zawodu. Oprócz typowych zajęć lekcyjnych warsztaty prowadzą też działalność produkcyjną i usługową, m.in. w zakresie krawie-

pojazdów samochodowych, obróbka skrawaniem, budowa maszyn), Technikum Odzieżowe (konfekcjonowanie dzianin) i Zasadnicza Szkoła Zawodowa (elektromechanik, mechanik pojazdów samochodowych, stolarz, tokarz, krawiec odzieży damskiej lekkiej i ciężkiej).

*- Najwięcej kandydatów ubiega się chyba o miejsce w Technikum Mechanicznym o specjalności naprawa i eksploatacja pojazdów samochodowych.*

- Tak, specjalność ta cieszy się

- Ze zdobyciem pracy mają trudności prawie wszyscy absolwenci wielu szkół. Jest to problem ogólnokrajowy - w niewielkim stopniu zależny od szkoły - miejmy nadzieję, że przejściowy. Niemniej staramy się wychodzić naprzeciw zapotrzebowaniu rynku pracy i wdrażamy nowe kierunki kształcenia. Część naszych absolwentów znajduje jednak pracę, zwłaszcza że stale rośnie liczba samochodów jeżdżących po naszych drogach. Również zdobyta przez nasze absolwentki umiejętność szycia przydaje się w życiu. Nie bez znaczenia jest



ctwa, stolarstwa i usług samochodowych. Prowadzimy też kooperację z wieloma zakładami przemysłowymi, jak: LITPOL, KOLBET, Huta Katowice, POM Suwałki oraz z wieloma rzemieślnikami.

- Uczniowie waszej szko-

nę sukces w konkursie na referat z astronomii i astronautyki. Grupa uczniów wydaje ambitne pismo szkolne "TYTUŁ JEST NIEPOTRZEBNY", a inna prowadzi szkolny radiowęzeł.

- Co roku część waszych absolwentów ubiega się o

piłki siatkowej, sala gimnastyczna, siłownia, sauna i szatnia wraz z natryskami. W trakcie budowy jest szkolny stadion. W szkole działa aktywnie SKS. Największe sukcesy odnoszą nasi piłkarze ręczni, nożni i siatkarze, którzy są wielokrotnymi mistrzami naszego województwa i ciągle zdobywają różnorodne puchary, tak że mamy problemy ze znalezieniem dla nich odpowiedniego miejsca. Oczywiście chciałbym mieć tyl-

cy, czy może się już Pan pochwalić konkretnymi osiągnięciami?

- Rzeczywiście swą funkcję pełnię od niedawna. Udało się nam dzięki pomocy rodziców zakupić sprzęt komputerowy, stanowiący wyposażenie jednej z pracowni informatycznych. Wzbogaciliśmy też kilka pracowni o nowy sprzęt audiowizualny i szereg pomocy dydaktycznych (zestawy ułatwiające nauczanie języka polskiego, języka angielskiego, matematyki i przedmiotów technicznych).

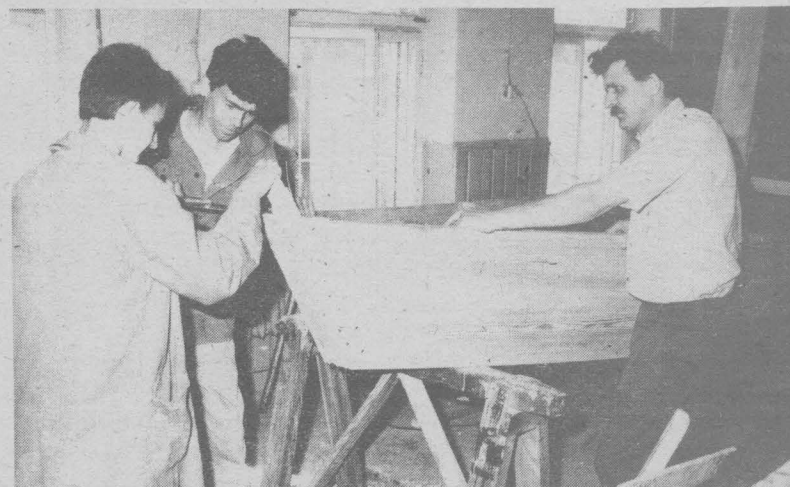


ty mają też osiągnięcia w dziedzinach nieco odległych od swych specjalności zawodowych.

- Mamy sporo uzdolnionej młodzieży. Np. ostatnio nasz uczeń Piotr Markiewicz zakwa-

przyjęcie na wyższe uczelnie. Z jakim skutkiem?

- Na ogół z powodzeniem. Sporo naszych absolwentów ukończyło studia wyższe. Najczęściej wybierają studia na politechnikach. Jednak niektórzy



ko takie problemy.

- Z pewnością jednym z obecnych kłopotów są mocno ograniczone środki finansowe. Czy ktoś was wspomaga?

- Funkcjonowanie szkoły byłoby niemożliwe bez dodatkowej pomocy. Rodzice naszych uczniów utworzyli FUNDUSZ POMOCY SZKOLE. Wspomaga nas wiele zakładów pracy. Wśród sponsorów na szczególne wyróżnienie zasługują: Wojewódzki Zakład Weterynarii, Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, Urząd Miasta, Urząd Wojewódzki, LAKTOPOL, POM, Zakłady Przemys-

skiego, matematyki i przedmiotów technicznych). W najbliższym czasie dokończymy ogrodzenie szkoły i naszego stadionu. Kończymy remont szkolnego autokaru, który będzie służył nie tylko naszym uczniom.

- Mając autokar oprócz wycieczek krajowych możecie utrzymywać ściśle kontakty ze szkołami zagranicznymi. Czy współpracujecie z jakąś szkołą poza granicami kraju?

- Tak, współpracujemy ze szkołą o podobnym profilu z Holandii. Chcemy wymieniać między sobą grupy młodzieży i nauczycieli, tak aby dzielić się

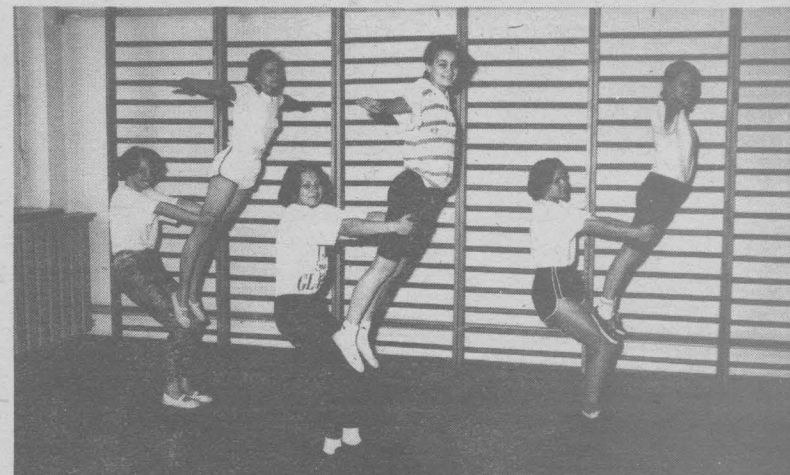


lifikował się do finału szczebla centralnego Olimpiady Filozoficznej i został jej laureatem. Ma już zapewnione studia wyższe bez egzaminu wstępnego. Inny nasz uczeń - Rafał Sokół osią-

kończą studia uniwersyteckie o różnorodnych kierunkach. Jednym z wielu przykładów takiego wyboru kierunku studiów może być nasz absolwent - kurator Jarosław Zieliński, który skończył studia polonistyczne na Uniwersytecie Gdańskim. Oczywiście jest to też pokłosie wysokiego poziomu nauczania przedmiotów ogólnokształcących.

- W szkole, zwłaszcza prawie męskiej, dużą wagę winno się przykładac do kultury fizycznej i sportu. Czy tak rzeczywiście jest u was?

- Obok przedmiotów zawodowych i ogólnokształcących kultura fizyczna i sport zajmują u nas ważne miejsce. Chlubą szkoły są nowoczesne i funkcjonalne obiekty sportowe. W ich skład wchodzi: pełnowymiarowa hala gier sportowych, sala do



tu Odzieżowego NORTH, PGK. Chciałbym chociaż tą drogą serdecznie im podziękować za życzliwość i zrozumienie potrzeb oświaty.

- Jest Pan dyrektorem, który pełni swą funkcję zaledwie od kilku miesie-

doświadczeniami.

- Dziękuję Panu za rozmowę i życzę skutecznej oraz szybkiej realizacji wszystkich ambitnych planów i zamierzeń.

Zdjęcia: W. Arasimowicz

my blokadę ul. Kościuszki – denerwował się szef SKO Zbigniew Madoński – i słowo honoru, nikt nie przejedzie.

Nie ulega wątpliwości, że władze, które podejmowały decyzje o lokalizacji przejścia granicznego w Budzisku, kwestię tranzytu przez Suwałki całkowicie zlekceważyły. Choć doskonale zdawały sobie sprawę, co się święci. Jak powiedział radny Ambrosiewicz, cztery lata temu naukowcy z politechnik białostockiej i warszawskiej opracowali raport, z którego wynikało, iż w przypadku zakładanej przepustowości przejścia i braku obwodnicy kolejka samochodów stojących na czerwonym świetle przy skrzyżowaniu Kościuszki z Waryńskiego sięgnie ośmiu kilometrów!!!

Dzisiaj władzom miasta pozostaje czynić dalsze próby przekonania decydentów o konieczności budowy oraz kontynuować inwestycję, która ma doprowadzić do ograniczenia ruchu

na głównej ulicy, a więc – rozbudowywać ciąg Utraty.

### MIAŁA BYĆ KAWIARNIA, JEST PALARNIA

Na następną sesję zarząd ma przedstawić koncepcję rozwiązania kolejnego problemu – zlokalizowanej na "Pólnocy" palarni kawy. Sprawa ciągnie się już na tyle długo i wywołuje tak

obiekt rzeczywiście może mieć wiele wspólnego z kawą, bo nadaje się np. na kawiarnię. No i zgodzono się na... palarnię.

– Przypominam, że wcześniej zobowiązaliśmy zarząd do rozwiązania umowy – powiedział M. Ambrosiewicz – i zarząd się z tego nie wywiązał.

– Zwróćcie państwo uwagę, iż

## XXXV Sesja Rady Miejskiej

# TRUDNE WYBORY

wielki sprzeciw okolicznych mieszkańców, że czas najwyższy na znalezienie jakiegoś rozwiązania. Radny Stanisław Kowalczyk, który wywołał dyskusję na ten temat, uważa, że obiekt należy jak najszybciej zamknąć. Powstający wskutek wypalania kawy śwąd jest coraz bardziej uciążliwy.

– Decyzja o zlokalizowaniu w tym miejscu palarni była od początku bardzo krytykowana – przypomniał Jan Urbanowicz. – Mówiłem wówczas, że

pracuje tam bodajże 20 osób, a właściciele odprowadzają do kasy miejskiej spore podatki – oponował P. Hołdyński. – Gdybyśmy zakład zamknęli, ludzie stracą pracę, a miasto część wpływów.

Podobnego zdania był też prezydent Leszek Poźniak, który opowiedział się nie tyle za zamknięciem czy przeniesieniem (bo specjalnie nie ma dokąd), lecz nakłonieniem właścicieli do zainstalowania urządzeń znacznie zmniejszających intensywność

ność nieprzyjemnych zapachów. W głosowaniu 15 radnych zaakceptowało takie stanowisko. Czy dojdzie do satysfakcjonującego wszystkich kompromisu, okaże się na następnej sesji.

Radni zadecydowali również o reaktywowaniu domu kultury przy ul. Świerkowej. Obiekt, który już od dłuższego czasu stoi pusty, przejmie Suwalskie Ognisko Artystyczne. Część kosztów związanych z prowadzoną działalnością pokrywać będzie budżet miasta.

Kierowane do PGK wątpliwości wzbudziło z kolei tło herbu Suwałk, który namalowany jest na miejskich autobusach. Zgodnie ze Statutem miasta tło powinno mieć kolor czerwony, ma zaś niebieski.

– Gdybyśmy na czerwonych autobusach dali czerwone tło, byłoby widać tylko kamedułów i psa – wyjaśnił dyrektor przedsiębiorstwa Marek Giedroń.

Tomasz Kubaszewski

## SZTANDAR PIŁSUDCZYKÓW



W niedzielę, 25 kwietnia, w katedrze polowej Wojska Polskiego w Warszawie odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru Towarzystwa Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Mszę św. celebrował ks. ppłk Jerzy Syryjczyk – wikariusz generalny i pierwszy zastępca biskupa polowego. Uczestniczyli w niej p. Jadwiga Piłsudska-Jaraczewska, przedstawiciele Ministerstwa Obrony Narodowej, Ministerstwa ds. Kombatantów, Sejmu i Senatu. W uroczystości wzięły też udział delegacje oddziałów towarzystwa z całego kraju. Od-

dział suwalski reprezentowali pp. Zdzisław Paliński i Tadeusz Zochowski. Suwalczanie ufundowali jeden z gwoździ do sztandaru.

(rł)

★ ★ ★

W środę, 12 maja, przypada 58. rocznica zgonu pierwszego marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Na mszę św. żałobną w tym dniu o godz. 18.00 w kościele pod wezwaniem Chrystusa Króla w Suwałkach przy ul. Pułaskiego serdecznie zaprasza

Towarzystwo Pamięci  
Józefa Piłsudskiego  
Oddział w Suwałkach

W minionym okresie władza komunistyczna nie mogła sobie poradzić z trzema problemami: skupem butelek, brakiem papieru toaletowego i sznurka do snopowiązałek.

Teraz papieru ci u nas dostatek, sznurka także, a i skupy surowców wtórnych gdzieś tam po kątach poupychano.

Nowa władza, demokratyczna, ma też swój kłopot. Mianowicie z chlebem naszym powszednim.

Niby wszystko jest w porządku. Piekarnia powstaje za pie-

ny "społemowski" bochen. Podobnie jest w sobotnie popołudnia. Kiedy przychodzi święto, a nie daj Boże trwające ze trzy dni, ludzie miotają się po ulicach w poszukiwaniu choćby kawałka "klucha" (od biedy można toto odświeżyć). – Był, ale już nie ma – informują panie sklepowe. – A dlaczego nie ma? – Bo piekarnie w święta nie pracują – odpowiadają niezmiennie.

Mamy teraz wolny rynek i władza nic do niego nie ma. Tak to przynajmniej wygląda. Ale

## CHLEBA NASZEGO POWSZEDNIEGO... ZNOWU ZABRAKŁO

karnią, co jedna to nowoczesniejsza. Chlebuś mamy najrozmaitszy: biały gniotowaty lub dla odmiany puszysty jak gąbka i przypominający w smaku wate. Mamy też ciemny i "farbowany", czyli podrabiany razowiec. Zawijany w folię, krojony, ze słonecznikiem, sezamem, nawet z rodzynkami. Czasami trafi się ze sznurkiem, spinaczem, biletem autobusowym bądź inną niespodzianką. Jest więc w czym wybierać i grymasić.

Kłopot jednak nie w wyborze, a w zaopatrzeniu. W centrum miasta, gdzie sklep obok sklepu i jeszcze dwa naprzeciwko, po godzinie 19.00 rzadko udaje się kupić choćby tradycyj-

ten wolny rynek jest tylko dla producentów i handlowców. Zagubił się na nim klient, któremu w jakichś dziwnych porach zachciewa się chleba czy mleka. Zagubił się także stary kupiecki honor, a może się jeszcze nie pojawił?

W cywilizowanym świecie, do którego Suwałki już weszły dzięki Dyplomowi Europy, klient z daleka omijałby sklepy, w którym zabrakło pieczywa, mleka czy innych podstawowych artykułów.

Warto więc skorzystać z praktycznej rady: chcesz jeść chleb w święta, upiecz go sobie sam.

(ewag)

# SUWALCZANIE NA NAJWYŻSZYM PODIUM



Dzielnie spisali się suwalczanie występujący w reprezentacji Polski w Salezjańskich Mistrzostwach Europy, które odbyły się w ostatnim tygodniu kwietnia w stolicy Słowenii Lublanie. Drużyna piłki nożnej pod kierunkiem Andrzeja Bosiackiego zajęła tam pierwsze miejsce.

W turnieju piłkarskim uczestniczyło 8 zespołów podzielonych na dwie grupy. Polacy pokonali Słowenię 9:0, Czechy 3:2, Hiszpanię 4:0, a w finale zmierzyli z Chorwacją. Mimo że Chorwaci dysponowali lepszymi warunkami fizycznymi, zeszli z boiska pokonani 3:1.

Reprezentację Polski "Salos"

czu Polska – Słowenia: Ułanowicz – 3, Krzywicki – 2, Ruszewski – 2, Pawełek – 1 i A. Ejdulis – 1; Polska – Czechy: po jednej – Krzywicki, Ruszewski i Ułanowicz; Polska – Chorwacja: po jednej – Ruszewski, Krzywicki i Buziuk.

**Tomasz Wojtowicz – trzeci w ping-pongu**

Na pewno zaliczy do udanych wyjazd do Lublany jedynej suwalczanin w pięcioosobowej reprezentacji Polski w tenisie stołowym – Tomasz Wojtowicz – uczeń I Liceum Ogólnokształcącego im. M. Konopnickiej. Stoczył on 5 zwycięskich pojedynków. W półfinale spotkał się jednak z Rogalą z Piły, który zdobył niedawno tytuł Mistrza Polski "Salos". Tomek tym razem nie zdołał go pokonać. Ostatecznie zajął w Lublanie 3. miejsce. Przypomnijmy, że jego trenerem jest p. Bolesław Kanafa – nauczyciel wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej nr 10 w Suwałkach i jednocześnie trener pingpongistów w klubie Hutnik POM Suwałki.

igrzysk olimpijskich. Na maszt wciągnięto flagę olimpijską i flagę Europy. W ceremonii uczestniczyli m.in. minister sportu Słowenii, kardynał Lublany, wikariusz generalny zgromadzenia salezjańskiego z Rzymu, ambasadorowie Włoch, Czech i Austrii.

W sobotę wszystkich uczestników mistrzostw podejmował na zamku mer Lublany,

niejszy, ale ma on przynosić radość, uczyć żyć w przyjaźni.

**Andrzej Bosiacki:** – Zanim zdobyliśmy złoty medal, musieliśmy stoczyć cztery bardzo trudne mecze. W pierwszym, chociaż wygranym wysoko, do przerwy prowadziliśmy 2:0 i dopiero w drugiej połowie gospodarze nie wytrzymali kondycyjnie. To zwycięstwo spowodowało, że zyskałmy dużą sym-



wydając specjalne przyjęcie. Gospodarze zorganizowali też wycieczkę do Jaskini Postojańskiej – głównej atrakcji turystycznej Słowenii.

Widzieliśmy piękne miasto, piękne oświetlone ulice, sklepy, i – co szczególnie zwróciło naszą uwagę – nie były one okratowane, jak to jest u nas. Nie zauważyliśmy natomiast żadnych oznak wojny, która toczy się o ok. 200 km dalej, w innych państwach byłej Jugosławii.

Mistrzostwa były także okazją do wspólnych zabaw i spotkań. Oczarowali nas wszystkich swoją spontanicznością i temperamentem Włosi i Hiszpanie, którzy potrafią się doskonale bawić. Jest to zgodne z salezjańską ideą sportu, w którym nie sam wynik jest najważ-

wiążącą patię wśród uczestników. Mecz z Czechami był bardzo ciężki, ich sposób gry jest bardzo nieprzyjemny. Z kolei Hiszpanie byli na pewno lepiej wyszkoleni technicznie. Uwielbiają popisy indywidualne, zgubił ich jednak temperament. Sędzia usunął z boiska ich dwóch zawodników. Było nam szczególnie miło, gdy spiker zapowiadał nasze występy: "Polonia-Suwałki". Zawody były dobrze zorganizowane. Walka na boisku, chociaż zacięta i twarda, toczyła się zgodnie z zasadami fair play. Poza boiskiem, po meczu nie było zawiści, a przeciwnie – wspólna zabawa i śpiewy.

Mieliśmy także okazję na trzy godziny zatrzymać się w Wiedniu, zwiedzić starówkę i słynny lunapark na Praterze.

(r1)



tworzyli: Jarosław Alboszta, Wiesław Ejdulis, Robert Sowulski, Adam Dobko, Andrzej Ruszewski, Andrzej Ejdulis, Artur Sienkiewicz, Dariusz Ułanowicz, Marek Krzywicki i Mariusz Moćkun – uczniowie Zespołu Szkół Technicznych w Suwałkach – oraz Krzysztof Buziuk z Zespołu Szkół Zawodowych im. Karola Brzostowskiego w Suwałkach. Niektórzy z nich uprawiają piłkę nożną w drużynie juniorów w klubie Wigry. Bramki zdobyli: w me-

★ ★ ★

Swoimi wrażeniami z mistrzostw podzielili się z nami ks. Andrzej Kurto – kierownik ekipy – i trener Andrzej Bosiacki.

**Ks. Andrzej Kurto:** – Salezjańskie Mistrzostwa Europy były wielkim wydarzeniem w Lublanie. Z tej okazji zawieszono tam nawet zajęcia szkolne. Całe miasto udekorowano flagami uczestniczących państw. Uroczystość otwarcia odbyła się na wzór ceremonii otwarcia

Słowenia – jedno z pierwszych państw powstałych z rozpadu byłej Jugosławii. Uzyskała niepodległość w 1991 r., w zasadzie drogą pokojową. Powierzchnia – 20.250 kilometrów kwadratowych, czyli tyle ile wynosi łączna powierzchnia województw suwalskiego i olsztyńskiego.

Ludność – 2 mln, z czego 90% stanowią Słoweny, a resztę mniejszości narodowe, głównie pochodzenia włoskiego i węgierskiego. Stolica państwa – Lublana – ma 280 tys. mieszkańców. Słowenia graniczy z Włochami, Austrią, Węgrami i Chorwacją.

# BYŁO TO NAD

Podstawowe informacje o pierwszych wojskowych organizacjach na Suwalszczyźnie w czasie hitlerowskiej okupacji podał Aleksander Omiljanowicz w książkach "Było to nad Czarną Hańczą", "Listy spod gilotyny", a także w pracy zbiorowej pod redakcją Jerzego Antoniewicza pt. "Studia i materiały do dziejów Suwalszczyzny". Na podstawie materiałów niemieckich opracował dzieje pierwszych wojskowych organizacji niepodległościowych na Suwalszczyźnie prof. dr Michał Pirko. Praca ta jest zawarta w "Wojskowym Przeglądzie Historycznym" nr 3 z 1972 roku. Temat ten poruszają także inne wydawnictwa.

Pierwsze na Suwalszczyźnie wojskowe organizacje niepodległościowe to grupa kpt. Stanisława Bielickiego - "Ziomka", aresztowana przez gestapo już w dniu 16 listopada 1939 r. i rozstrzelana 26 kwietnia 1940 r. w lesie koło wsi Prudziszki. 30 listopada 1939 r. aresztowano grupę wachmistrza Jana Krawczyka i skazano na więzienie, gdzie większość zmarła. W maju 1941 r. aresztowano członków i dowódców grup o nazwach "Legia Piłsudskiego" (utworzona przez kpt. rez. Zenona Jaronickiego), "Legion Nadniemieński", którego założycielem był kpt. rez. Marian Świtalski, "Korpus Ziemi Suwalskiej", utworzony i kierowany przez studenta prawa na uniwersytecie w Wilnie Jakuba Śliwińskiego, oraz "Odrodzenie Narodowe" pod kierownictwem Stanisława Wydornika. Wszystkie 4 grupy aresztowano w tym samym czasie i po śledztwie prowadzonym w Suwałkach przewieziono do Królewca, gdzie w lutym i marcu 1943 roku odbyły się 4 rozprawy sądowe. W ich wyniku skazanych zostało na śmierć 9 członków Korpusu Ziemi Suwalskiej i 6 członków Odrodzenia Narodowego. Pozostali skazani zostali na wieloletni zastrzyony obóz karny. W sumie przed sądem stanęły 84 osoby. Wyrok śmierci wykonano na 13 osobach, w obozach zmarło do chwili wyzwolenia 12 osób.

Dzisiaj z grup tych żyją 4 osoby w Suwałkach i około 10 w innych miastach Polski. Niżej drukujemy ich osobiste relacje.



## RELACJA PIERWSZA

Przychodzili do mnie ludzie z lasu, przeważnie celem naprawienia radioodbiornika, a kilka razy wożono mnie do lasu, gdzie były dobrze zamaskowane punkty nasłuchu. Działalem w pojedynkę, ale śp. Ryszard Krynicki (który bronił się do ostatniego naboju, a potem odbezpieczając granat zginął na miejscu) zapoznał mnie ze śp. Staszkiem Ungeheuerem, który wciągnął mnie do grupy oporu Stanisława Wydornika, gdzie złożyłem przysięgę. S. Wydornik wydał rozkaz,

abym zapoznał się z urządzeniami komunikacji telefonicznej i telegraficznej suwalskiej poczty celem przejęcia jej w odpowiednim czasie.

Rano 11 maja 1941 roku rozpoczęły się aresztowania: Wydornika, Śliwińskiego, Dzikkowskiego, innych kolegów i koleżanek. Aresztowano ponad 100 osób, między innymi mojego ciotecznego brata Jana Żyszkiewicza. Mogłem uciekać na Litwę, ale hitlerowcy zawsze wtedy brali w zamian ojca lub brata. Dlatego postanowiłem czekać na swoją kolej. 15 maja po powrocie z pracy zastałem u mnie w mieszkaniu trzech gestapowców przeprowadzających skrupulatnie rewizję. Szukali broni. Nie znaleźli nic, ale mnie zabrali do więzienia.

Dwukrotnie byłem wzywany na badania do gestapo. Byłem bity i kopany. Determinacja i znajomość języka pomogły mi nie wyspać nikogo nowego. Byłem karany tylko za przynależność do organizacji. Po każdym takim badaniu chorowałem ok. 10 dni. Byłem bardzo silny i dobrze wyćwiczony, zahartowany w wojnie obronnej z

września 1939 roku. W styczniu 1943 r. wywieziono nas do Królewca - do więzienia Neubau. Oprócz mnie byli tam koledzy: Jan Perkowski i Jan Jabłoński. W środę, 24 lutego 1943 r., rozpoczęła się rozprawa sądowa przeciw 47-osobowej grupie oporu Stanisława Wydornika. Rozprawa trwała do 2 marca 43 r. Zapadło 6 wyroków śmierci, a reszta dostała od 4 do 10 lat ciężkiego więzienia, nie wliczając okresu śledztwa, który trwał przeszło 20 miesięcy. Ja dostałem cztery lata zastrzyonego obozu. 15.03.1943 r. wyruszyły transporty suwalskich więźniów skazanych na ciężkie więzienia lub obozy pracy o obostrzonym reżimie. W Neubau zostali więźniowie skazani na karę śmierci. 22.03.1943 r. przywieziono nas do ciężkiego więzienia w Koronowie nad Brdą. Tam spędziłem dwa lata.

Henryk Grzegorz Gładkowski



## RELACJA DRUGA

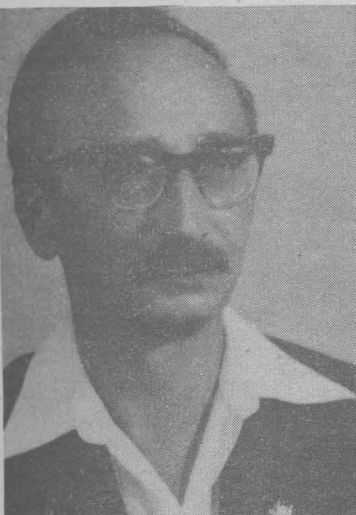
Byłyśmy bardzo młode. Cechowała nas odwaga, wierność Ojczyźnie i chęć walki z okupantem. Należałam do grupy "Korpus Ziemi Suwalskiej", założonej przez studenta Uniwersytetu Wileńskiego im. Stefana Batorego - Jakuba Śliwińskiego - pseudonim "Sęp". Do tej grupy należały: Adela Gadomska, Irena Piwarska, Róża Liszewska, Leokadia Orłowska, Zofia Niecińska i ja - Halina Kolenkiewicz. Rozpoczęłyśmy naszą pracę konspiracyjną w 1940 r. Po półtora-

rocznej działalności prawie jednocześnie zostałyśmy aresztowane przez gestapo w dn. 12 - 17 maja 1941 r. Zacytuję fragment mojego oskarżenia na podstawie akt sądowych Ministerstwa Sprawiedliwości III Rzeszy: "Halina Kolenkiewicz pracując wraz z matką w charakterze sprzątaczką w urzędzie policji na terenie Suwałk dostarczała Śliwińskiemu różnego rodzaju druków i formularzy z pieczętkami urzędowymi. Skazana została wraz z innymi członkami "Korpusu Ziemi Suwalskiej" przez Oberlandesgericht w Królewcu w dniach 12 - 15 lutego 1943 r. Sąd skazał Halinę Kolenkiewicz na 6 lat zastrzyonego obozu karnego". W Królewcu zostałyśmy rozdzielone: Róża, Adela, Irena oraz panie z innych grup: Zofia Lipińska, Helena Rukat-Kowalska, Halina Sławińska, Anna Taniewska zostały umieszczone w starym więzieniu "Altbau". Pozostałe suwalczanki, a mianowicie pp. Bertę Brenneisen, Jadwigę Tanianis, Leokadię Orłowską i mnie, umieszczono w więzieniu "Neubau", gdzie działała gilotyna. Zosię Niecińską zwolnił z aresztu sędzia śledczy za bardzo wysoką kaucją. Rodzice wysłali Zosię i jej siostrę Hanię do Warszawy. Dalej działała w konspiracji. Zosia i Hania zginęły na ulicach Warszawy. Orzeczeniem wysokiego trybunału Adela, Róża, Irena i Lodka zostały skazane na śmierć. Róża i Adela próbowały uciec. Róża się udało. Adelę ujęto. Skazanych na śmierć z grupy Śliwińskiego stracono 3 maja 1943 r. Te fakty są powszechnie znane. Mnie i inne panie przetransportowano pod silnym konwojem do bardzo ciężkiego obozu - Fordonu nad Wisłą. Fordon znany był z długoletniego, ciężkiego więzienia dla kobiet. Przez to więzienie-obóz w czasie okupacji przeszło 12 - 13 tysięcy kobiet. Co kilka tygodni wysyłano transportem kilkadziesiąt więźniarek do obozów zagłady w Oświęcimiu, Stuthoffie i Ravensbruck (z Oświęcimia nie powróciła ani jedna). Praca w Fordonie trwała 14 - 16 godzin dziennie. Komanda robocze wychodziły do pracy od 5 rano. Pracowano w fabryce papieru, na kolei przy rozładowywaniu wagonów węgla, w przetwórni marmolady i na polach obszarników niemieckich. W Fordonie było nas 9 suwalczanek: pp. Berta Brenneisen, Halina Sławińska, Anna Taniewska, Helena Rukat-Kowalska, Zofia Lipińska, Jurgielewiczowa, Maria Gajda, Karaszewska i ja. Smutne i straszne są wspomnienia. Mój pobyt trwał prawie 5 lat. Zewsząd wyniosłam przeogromny bagaż wspomnień. Przy życiu pozostały nas dwie w Polsce i jedna w Australii. Życie więźniarek politycznych w Fordonie przez wszystkie lata PRL nie było znane.

Halina Kolenkiewicz-Maziewska



# CZARNĄ HAŃCZĄ



## RELACJA TRZECIA

Wraz z innymi członkami Odrodzenia Narodowego złożyłem przysięgę 1 stycznia 1941 roku w mieszkaniu Stanisława Wydornika. Lecz członkiem konspiracji czułem się już od jesieni. Stało się tak zarówno za sprawą zaprzyjaźnionych kolegów szkolnych, jak też warunków i okoliczności, które same wymuszały działalność bądź przygotowanie do działalności antyniemieckiej. Ojciec mój jako policjant został internowany na Litwie, ja z matką i bratem mieszkaliśmy

przy ul. Narutowicza. Ponieważ rodzice moi pochodzili z Litwy, nasz dom stał się punktem przerzutowym oficerów zbiegłych z obozów dla internowanych, udających się przez "zieloną granicę" w głąb Polski. Najważniejszym wydarzeniem była w naszym domu obecność kpt. Kazimierza Ptaszyńskiego, który rozpoczął konspiracyjną działalność na Suwalszczyźnie, a ja z Tadeuszem Lutostańskim pomagałem mu w nawiązaniu kontaktów z miejscowymi działaczami. To była jeszcze jesień 1939 r.!

Do Odrodzenia Narodowego wstąpiłem z całą grupą, do której należeli, prócz Tadeusza Lutostańskiego i mnie, również Kazimierz Wolski, Stasiek Żukowski, Tadek Zyliński, Janusz Butkiewicz, Józek Masłowski, Stach Ungeheuer, Olek Omiljanowicz. Ta grupa skupiała najmłodszych, 16-letnich chłopców i w wyszkoleniu wojskowym, prowadzonym przez organizację, została przeznaczona na grupę zwiadowców. Szkolenie wojskowe prowadzone było zwykle w niedzielne popołudnia, najczęściej w moim mieszkaniu. Wykładowcami byli podoficerowie zawodowi: Antoni Kasowski, Feliks Abrahamik, Roman Racz, Stanisław Wydornik. Również w moim domu znajdował się zbiór książek poświęconych wyszkoleniu wojskowemu. Książki te zgromadził T. Lutostański, penetrując jeszcze we wrześniu 1939 r. opuszczone przez polskie oddziały koszar wojskowe przed wkroczeniem wojsk okupacyjnych. Oprócz szkolenia wojskowego byliśmy zobowiązani do samokształcenia w zakresie III klasy gimnazjalnej, a za tę dziedzinę działalności odpowiedzialny był nasz starszy kolega Ryszard Sroczyński. Istotnym moim wkładem wydawało mi się oddanie pamiątkowego, jeszcze peowiackiego rewolweru mego ojca na potrzeby organizacji. Wiosną 1941 r. planowano pierwsze ćwiczenia z bronią w okolicach Kierzka, gdzie Antoni Daniłowicz posiadał ukrytą broń z września. Jednak nie doszły one do skutku. W maju 1941 wraz z około 200 innymi osobami zostałem aresztowany, przeszedłem połączone z biciem badanie w gestapo, z mego domu wywieziono samochodem wszystkie zgromadzone tam książki wojskowe, zbito moją matkę. W Królewcu sąd skazał mnie na 4 lata zastrzonego obozu karnego. Przebywałem w niemieckich więzieniach przez 4 lata, gdy wyszedłem w maju 1945 roku, miałem ukończone lat 20.

Tadeusz Bujanowski

## RELACJA CZWARTA

Od połowy roku 1940 należałem do grupy Stanisława Wydornika. Ja, młody wówczas człowiek, niespełna 17-letni. Wyrwałem się spod opiekuńczych skrzydeł matki, ojca bowiem już nie miałem. Ponieważ rodzina była bez środków do życia, już na początku okupacji podjąłem pracę zarobkową w firmie budowlanej folksdojca Ludwika Turowskiego, mieszkańca Chmielówki Starej. Pracowałem ponad siły jako robotnik fizycz-



ny za nędzne grosze, które starczyły zaledwie na wykupienie kartkowej racji żywnościowej. Wiosną 1940 r. mój szef kupił od zarządu miasta sklep pożydowski z wyrobami żelaznymi po niejakiemu Holenderskim, którego właśnie Niemcy wywieźli do obozu. Sklep ten mieścił się przy obecnej ulicy Noniewiczza, gdzie do niedawna była Cepelia. Ponieważ znałem dość dobrze język niemiecki, szef przeniósł mnie do pracy w tym sklepie. W połowie 1940 r., sprzątając pomieszczenia sklepowe, stwierdziłem, że w magazynie pod regałem jedna deska podłogowa jest nie przybita gwoździami. Zaciekawilem się tym, nie wtajemniczając w to nikogo ze współpracowników. Po usunięciu deski stwierdziłem, że pod podłogą ukryta jest skrzynka z okazałym zapasem cyny, a obok mała maszyna do pisania "Kleine Erika". Decyzja nastąpiła bezzwłocznie – maszynę ukryłem w sobie znanym miejscu z postanowieniem, że oddam ją na potrzeby organizacji. Po pewnym czasie zdecydowano, że maszyna zostanie użyta do druku gazetki konspiracyjnej pod tyt. "Odrodzenie Narodowe". Wydawanie jej zakonspirowane zostało w moim domu przy ul. 11 Listopada 79 (obecnie ul. Gałaja). Do zespołu redakcyjnego razem ze mną należał mój serdeczny przyjaciel, kolega gimnazjalny – Czesław Ołów. Materiały otrzymywaliśmy od innych członków organizacji. Zespół nasz przy ścisłej współpracy z kolegą z konspiracji i ze szkoły – Janem Dzikowskim (przezywanym "Siojka") sporządzał także fałszywe dokumenty – przepustki dla kurierów naszej organizacji oraz dla kurierów z Warszawy i Wilna.

Na krótko przed aresztowaniami, które rozpoczęły się w połowie maja 1941, zapadła decyzja o przeniesieniu "drukarni" z mego domu w inne zakonspirowane miejsce, wskutek czego żadne z naszych urządzeń drukarskich nie wpadło w ręce gestapo, chociaż w domu moim przeprowadzono gruntowną rewizję, włącznie z obrywaniem podłóg i przekopywaniem ziemi w budynkach gospodarczych.

Aresztowany zostałem 13 maja 1941 roku i poddany okrutnym metodom śledztwa, jakie stosowano w Gestapo. W lipcu 1942 r. przetransportowano mnie z pozostałymi kolegami do kaźni hitlerowskiej Neubau w Królewcu, gdzie zostałem skazany, tak jak i moi koledzy Czesław Ołów i Jan Dzikowski, na 10 lat zastrzonego obozu karnego "za przygotowanie zdrady stanu i fałszowanie dokumentów". W kazamatach i obozach hitlerowskich przeżyłem 45 miesięcy, a więc prawie 4 lata swego najlepszego, młodzieńczego życia. Nic więcej wówczas już nie mogłem Ojczyźnie swojej ofiarować.

Henryk Niemiec

**Za naszą wolność  
oddali życie  
pod gilotyną w Królewcu  
żołnierze pierwszych wojskowych  
organizacji niepodległościowych  
Suwalszczyzny:**

w dniu 3 maja 1943 r.:

**Jakub Śliwiński - lat 28, Henryk Dełkus - lat 21,  
Adela Gadomska - lat 20, Antoni Gałazewicz - lat  
24, Tadeusz Krotkiewicz - lat 21, Leokadia Or-  
łowska - lat 22, Irena Piwarska - lat 32;**

w dniu 19 maja 1943 r.:

**Stanisław Wydornik - lat 29, Feliks Abrahamik -  
lat 41, Andrzej Dzikowski - lat 43, Antoni Ka-  
sowski - lat 41, Tadeusz Lutostański - lat 17,  
Ksawery Rukat - lat 67.**

W 50. rocznicę śmierci skazanych przez sąd hitlerowski i zmarłych w obozach żołnierzy organizacji zostanie odprawiona msza święta w kościele gimnazjalnym pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa w dniu 19 maja 1993 roku o godz. 17.00.

**Żyjący uczestnicy wydarzeń**

# ŚWIĘTO ŚMIECI

"Myśl globalnie - działaj lokalnie" głosi hasło amerykańskich obrońców przyrody. Podchwyciła je suwalska młodzież i z okazji Dnia Ziemi zaprosiła wszystkich mieszkańców do wielkiego sprzątnięcia miasta i okolic.

Po nas choćby potop - chyba z takiego założenia wyszli dorośli obywatele grodu nad Hańczą i zignorowali przykład młodych. I słusznie, nauczani doświadczeniem wiedzą, że to co oni dzisiaj posprzątają, jutro jakiś fletuch zaśmieci. Sprzątać trzeba na bieżąco, albo wcale, a na pewno nie z okazji. Efekty takiego myślenia widać gołym okiem.

Tak więc młodzież z miotłami i grabiami została na placu boju sama. Wcale jej to nie zniechęciło. Dziarsko zabrała się więc do porządkowania pobocza międzynarodowej trasy na odcinku biegnącym przez Wigierski Park Narodowy i zlokalizowanym tam parkingu. Uwijali się jak mrówki, znosząc na rosące w oczach gromady wszystko to, o czym "zapomnieli" turyści. Aż im się serca radowały, kiedy po raz ostatni zerkali na efekty ciężkiej roboty.

Nie zdążył jeszcze zniknąć za zakrętem autobus odwożący mło-

dzień, kiedy od strony Ogrodnik zajęchały na parking dwa autokary: litewski i polski (z łódzką rejestracją). Z obu wyspały się tabuny ludzi, którzy natychmiast pogнали między drzewa - panie na lewo, panowie na prawo - jako że jest to pierwszy parking za granicznym szlabanem. Każdy ścisnął w rękę kawałek szarego papieru, który zostawił wraz z "potrzebą" w świeżo uprzątniętym lesie. Potem panie i panowie, już razem, zasiedli do kolacji, w czasie której rozpytywali się nad urokami pięknej i czystej ziemi, cieszyli oczy niezliczonymi odcieniami zieleni i wdychali pełną piersią powietrze, którego "chyba nie ma, bo nie czuć". Po godzinie relaksu ludziska upchali się w autokarach i opuścili gościnny parkowy postój.

Z walających się papierów, puszek, butelek i licho wie czego jeszcze można było znowu usypać imponujący stosik.

Za rok młodzież znowu wyręczy tych, którzy z obowiązku powinni zadbać o to miejsce oraz turystów - brudasów. A może gdzieś śladem dorosłych i krzyknie - dajmy se luz! - zaś Dzień Ziemi uczci zabawą i świętem.

(cwag)

## Zarząd Budynków Mieszkalnych w Suwałkach ogłasza przetarg

na stanowisko nr 5, przystosowane do handlu mięsem, położone w hali mięsnej na Targowisku Miejskim przy ul. Sejneńskiej 6.

Przetarg odbędzie się w dniu 19.05.1993 r. o godz. 9.00 w biurze Targowiska Miejskiego przy ul. Utrata 8, tel. 62-514.

Cena wywoławcza czynszu dzierżawnego - 1.400.000 zł miesięcznie.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 2.800.000 zł w dniu przetargu do godz. 8.30 w kasie Targowiska Miejskiego.

Ww. stanowisko można oglądać codziennie w godz. 8.00 - 16.00.

Zastrzega się możliwość odwołania przetargu bez podania przyczyn.

## Zarząd Budynków Mieszkalnych w Suwałkach ogłasza przetarg ofert

na zagospodarowanie i dzierżawę pomieszczeń użytkowych w budynku przy ul. Kościuszki 128, pow. 351,46 mkw.

Oferty, zawierające wysokość proponowanego czynszu oraz sposób zagospodarowania lokalu, proszę składać w sekretariacie Zarządu Budynków Mieszkalnych przy ul. Noniewiczza 3 do dnia 14 maja 1993 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 17 maja o godz. 10.00, pok. 26. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 4 mln zł w dniu otwarcia ofert do godz. 9.30, w kasie ZBM przy ul. Noniewiczza 3.

Bliższych informacji na temat przetargu zasięgnąć można w pok. 25 w ZBM, lub telefonicznie - nr 76-93 w. 17.

Zarząd Budynków Mieszkalnych zastrzega prawo dowolnego wyboru oferty.



Listy



Listy



## KTO NIE BRAŁ UDZIAŁU, NIECH ŻAŁUJE

Dzień Ziemi miał na celu przypomnienie nam wszystkim, że powinniśmy lepiej troszczyć się o nasz Dom - planetę Ziemię. A skoro jest to jedyne miejsce, jakie mamy, bezmyślne zanieczyszczenie powietrza, ziemi i wody jest wprost niezrozumiałe.

Właściwe zagospodarowanie odpadów czy ich odpowiednie składowanie nie wymaga wiele czasu i wysiłku. Przyglądanie się bezczynnie temu, jak ktoś niszczy nasz Dom, jest przestępstwem.

Na pomysł obchodów Dnia Ziemi wpadła mała grupa ludzi na spotkaniu przy herbacie. Mik Robertson, wolontariusz z Korpusu Pokoju, przedstawił go swoim przełożonym w Wigierskim Parku Narodowym, którzy propozycję przyjęli z radością.

Znaleziono hojnych sponsorów, policja i wojsko służyły wszechstronną pomocą, a różnego rodzaju imprezy przeprowadzono bardzo sprawnie. Byłem pełen podziwu widząc, jak dobrze wszystko zostało w tak krótkim czasie przygotowane.

Na zakończenie chciałbym się

jeszcze podzielić dwiema refleksjami. Przede wszystkim chciałbym podziękować słuchaczom Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych w Suwałkach za ich udział w obchodach. 24 proc. ogółu studentów wykazało swoją troskę o środowisko naturalne, swój kraj i, co jest najważniejsze, dali dobry przykład młodszemu uczestnikom.

Sądzę, że wszyscy przekonali się o możliwości zajmowania się poważnymi problemami w trakcie świetnej zabawy. Mam nadzieję, że w przyszłym roku impreza będzie jeszcze większa i dzięki tegorocznym doświadczeniom lepiej zorganizowana. Już teraz radzę zaznaczyć ten dzień w nowym kalendarzu!

Robert Kirby

(tłum. E. Rzemieniewska)

Od redakcji: Pan Robert Kirby, wolontariusz z Korpusu Pokoju, wykładowca w Nauczycielskim Kolegium Języków Obcych w Suwałkach, był głównym inspiratorem zorganizowania obchodów Dnia Ziemi w naszym mieście.

## Zarząd Budynków Mieszkalnych w Suwałkach ogłasza przetarg nieograniczony w formie publicznej licytacji ustnej na sprzedaż działek w obrębie Śródmieścia Suwałk, przeznaczonych pod budownictwo handlowo-usługowe z funkcją mieszkalną na wyższych kondygnacjach:

Lp. nr działki	pow.	położenie (ulica)	cena wywoławcza (zł)	warunki zabudow.	Wadium mln zł
1. 11154/3	231 mkw.	Noniewiczza 31	45.000.000	zabud. szeregowe. do likw. fundam.	5,0
2. 11154/2	232 mkw.	Noniewiczza 31	45.000.000	jw.	5,0
3. 11152/4					
4. 11153/1	424 mkw.	Wesoła 16 D	72.000.000	jw.	7,0
4. 11153/2					
4. 11155/1	421 mkw.	Wesoła 16 E	64.000.000	zabud. szeregowe. do 7,0 przen. kabel energetyczny	
5. 11153/3					
5. 11155/2	560 mkw.	Wesoła 16 F	95.000.000	zabudowa szeregowa	10,0

Uzbrojenie: wodno-kanalizacyjne, energia elektryczna, telefon. Szczegółowe informacje, dot. ww. działek, można uzyskać w ZBM, pok. nr 22, tel. 76-93 w. 16.

Przetarg odbędzie się w siedzibie ZBM przy ul. Noniewiczza 3, pok. nr 22, w dniu 28 maja 1993 roku:

- działki przy ul. Noniewiczza - godz. 9.00,

- działki przy ul. Wesołej - godz. 11.00.

Wadium (z określeniem działki jakiej dotyczy) należy wpłacać do kasy ZBM najpóźniej na godzinę przed przetargiem.

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu lub jego odwołania bez podania przyczyny.



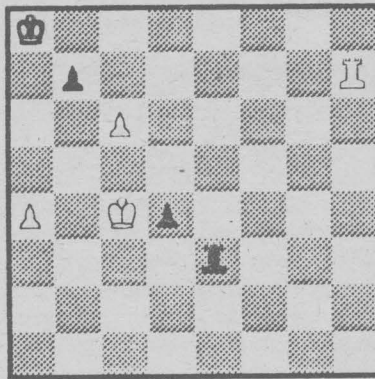
# ZADANIA SZACHOWE

VLADIMIR PACHMAN  
"Ceskoslovensky Sach" 1965



Zadanie nr 19a. Mat w 3 pos.  
Zaczynają białe.

A. GERBSTMAN - E. POGOS-  
JANC ZSRR - 1966



Zadanie nr 19b. Wskazać najlepszą  
kontynuację dla białych. Jaki wy-  
nik?

Rozwiązania należy szukać w numerze.

## Komputer współwycięzca VI Turnieju Szachowego "Grand Prix" (dokończenie)

Oto partia między współwycięzcami turnieju:  
Andrzej Plesiuk (2205) - komputer Fritz 2,0

1.e4 e5 2.Sc3 Sc6 3.g3 g6 4.Gg2 Gg7 5.d3 d6 6.Gc3 e5 7.Hd2 Sf6 8.Gh6  
Gxh6 9.Hxh6 Sd4 10.0-0-0 Gg4 11.f3 Ge6 12.Gh3 Gxh3 13.Sxh3 He7  
14.Whf1 Sg8 15.He3 Sf6 16.Hh6 0-0-0 17.Kb1 Wd7 18.Sg5 Whd8 19.Sh3  
We8 20.Wde1 Kb8 21.Hh4 h5 22.Sg5 Wdd8 23.f4 Wd7 24.h3 Wc7 25.Wf2  
Wc6 26.fxc5 dxc5 27.Wef1 Wd8 28.Sh7 Sg8 29.Hxc7 Sxc7 30.Wxf7 Wc7  
31.Sg5 b6 32.Wg7 Wdd7 33.Wff7 Kc8 34.a3 a6 35.Sd1 e4 36.Se3 cxd3  
37.cxd3 Sb3 38.Sc4 Wxd3 39.Wxc7 Wxc4 40.We8+ Wd8 41.Wxd8+ Kxd8  
42.Wxg6 Sd2+ 43.Ka2 Kc7 44.Sf7 Wxc4 45.g4 hxg4 46.hxg4 We1 47.g5 Sc4  
48.We6 Kd7 49.Wf6 Ke7 50.Sh6 Sd6 51.Sg8+ Kd7 52.g6 e4 53.Sh6 Se8  
54.Wf7+ Kc6 55.Wb7 Wh1 56.Wxb6+ Kd5 57.Sf5 Ke5 58.Sc3 Wg1  
59.Wxa6 Sf6 60.a4 Wxg6 61.Sg4+ Wxg4 62.a5 Wg2 63.Wa7 Kd4 64.a6 e3  
65.We7 Sd5 66.a7 Wg8 67.Wb7 Wa8 68.b4 e2 69.b5 c1H 70.b6 Ha5+  
71.Kb2 Hd2+ 0-1

Wśród juniorów w poszczególnych kategoriach wiekowych zwyciężyli:

I) Ur. 1976 - 78:

1. Marcin Bilbin (Hańcza Suwałki) - 6 pkt. (36,0),
2. Rafał Grabek (Augustovia Augustów) - 6 pkt. (34,5),
3. Paweł Tatarczak (MDK Giżycko) - 5,5 pkt.

II) Ur. 1979 - 80:

1. Grzegorz Grabek (Hańcza Suwałki) - 5 pkt. (34,5),
2. Marek Gucia (MDK Suwałki) - 5 pkt. (31,0),
3. Konrad Anuszkiewicz (Hańcza Suwałki) - 4,5 pkt.

III) Ur. 1981 i młodsi:

1. Kamil Grycel (MDK Suwałki) - 5 pkt.,
2. Mateusz Augustynowicz (MDK Suwałki) - 4 pkt.,
3. Filip Bargłowski (MDK Suwałki) - 3 pkt.

IV) Juniorki:

1. Katarzyna Kuryłonek (Augustovia Augustów) - 4 pkt. (30,5),
2. Magda Kuryłonek (Augustovia Augustów) - 4 pkt. (30,0),
3. Eliza Sapkowska (Augustovia Augustów) - 3 pkt. (29,5),
4. Paulina Kamińska (MDK Suwałki) - 3 pkt. (29,0).

Po 6 turniejach, uwzględniając 5 najlepszych wyników, punktacja gene-  
ralna przedstawia się następująco:

1. km Andrzej Plesiuk - 62 pkt.
2. km Jerzy Ciruk - 54 pkt.
3. km Saturnin Skindzier - 44 pkt.
4. II Zdzisław Mazur - 33 pkt.
5. II Wojciech Kalbarczyk - 32 pkt.
6. km Jan Plesiuk - 30 pkt.
7. am Alojzas Kveinis - 30 pkt.
8. mf Leszek Ostrowski - 30 pkt.
9. km Zbigniew Skiendzielewski - 29 pkt.
10. km Tomasz Małachowski - 21 pkt.
11. I Tadeusz Daniluk - 20 pkt.
12. II Wawrzyniec Górski - 18 pkt.
13. II Marcin Bilbin - 18 pkt.
14. km Dariusz Krzywicki - 18 pkt.

Pozostali nie mają już szans na awans do finałowej dwunastki.

Ostatni turniej z tego cyklu odbędzie się 16 maja 1993 r.

# INFORMATOR KULTURALNY

Muzeum Okręgowe

zaprasza na ekspozycje stałe: "Pradzieje Ziemi Suwałskiej" - wystawa archeologiczna; "Alfred Wierusz-Kowalski" - wystawa malarstwa, "Malarstwo polskie XIX - XX wieku", "Maria Konopnicka 1842-1910", "Stanisław Żywolewski - malarstwo i rzeźba" oraz "Powstanie listopadowe w województwie augustowskim".

Wojewódzki Dom Kultury

Galeria "Chłodna 20" zaprasza na wystawę fotograficzną "Kamień".

Suwałski Teatr Animacji (ul. Kościuszki 76, tel. 62-403) zaprasza na:

- wystawę pastelii i rysunków Wiesława Szumińskiego,
- 13 bm. o godz. 18.00 i 14 bm. o godz. 9.00 i 11.00 na spektakl "O wawelskim smoku, wawelskiej królownie i szewczyku" w wykonaniu Teatru 3/4
- 14 bm. o godz. 17.00 warsztaty teatralne "Ciało, głos, ruch".

Biuro Wystaw Artystycznych

zaprasza na wystawy: "Tkanina" Heleny Kody i "Żydzi suwalscy".

Można wypożyczać po przystępnych cenach dzieła sztuki twórców z kraju i zagranicy.

Kino "Bałtyk"

KONFRONTACJE FILMOWE '93

- 12.05 - "Zawieście czerwone latarnie" prod. chińskiej,
- 13.05 - "Grand Canyon" prod. USA,
- 14.05 - "Urga" prod. francusko-rosyjskiej,
- 15.05 - "Piękna złoźnica" prod. francuskiej,
- 16.05 - "Nagi lunch" prod. angielsko-kanadyjskiej,
- 17.05 - "Pierścionek z orłem w koronie" prod. polsko-angielsko-francuskiej
- 18.05 - "Mężowie i żony" prod. USA,
- 19.05 - "Dobre chęci" prod. szwedzkiej,
- 20.05 - "Krzyk kamienia" prod. niemiecko-francusko-kanadyjskiej,
- 21.05 - "Wszystko co najważniejsze" prod. polskiej,
- 22.05 - "Gracz" prod. USA.

Wszystkie seanse o godz. 18.00.

Od 1 V br.  
PRYWATNY GABINET  
DIAGNOSTYKI ULTRASONOGRAFICZNEJ  
W POŁOŻNICTWIE I GINEKOLOGII (USG)

Wojewódzki Szpital Zespolony

(pokój obok oddz. ginekologicznego)

Poniedziałki - 16.00 - 16.30  
Środy - 16.00 - 16.30  
Czwartki - 16.00 - 16.30

Jeżeli chcesz zostać niezależnym biznesmenem,  
nie posiadasz kapitału, a jesteś ambitny,  
pracowity, wytrwały,

spróbuj swoich sił pracując w systemie  
**Network Marketing**

Suwałki, ul. Korczaka 2 A,  
tel. 62-549 w. 254, w godz. 9.00 - 13.00.



## GARNKA?

### MARGARYNA

Są kobiety, które głęboko wierzą, że podstawą sukcesu w kuchni jest wierność tradycji – żadnych zup błyskawicznych, koncentratów, namiastek.

Pewnie, że kawa zbożowa nie zastąpi naturalnej, a sztuczny miód nie będzie smakował jak prawdziwy. Ale odrzucanie wszystkiego, co niesie postęp w dziedzinie produkcji środków żywnościowych, też nie wydaje się słuszne. Racjonalne zasady w naszej kuchni to: smacznie, zdrowo i tanio.

Tym warunkom odpowiada margaryna. Niejedna polska gospodyni odnosi się do niej z rezerwą, a przecież nawet w krajach

znanych z wysoko rozwiniętej hodowli i produkcji w przemyśle mleczarskim spożycie margaryny jest wielokrotnie większe niż masła, np. Holender zjada rocznie ponad cztery razy więcej margaryny niż masła. Bo margaryna to nie namiastka masła, lecz pełnowartościowy produkt spożywczy, wytwarzany z wysokogatunkowych olejów roślinnych z dodatkiem zakwaszonego mleka i witamin. W ciągu stu lat, które minęły od jej wynalezienia, margaryna zrobiła na świecie wielką karierę.

Jej wartość kaloryczna jest podobna jak wartość masła. Zawarte w niej tłuszcze nienasycone aktywnie wpływają na obniżenie poziomu cholesterolu we krwi. Ulegają jednak utlenieniu podczas smażenia. Dlatego najzdrowsza jest margaryna spożywana w stanie surowym, np. na chlebie.

Oprócz nienasyconych kwasów tłuszczowych margaryna zawiera cenne dla ustroju człowieka witaminy: A, D, B i C oraz F. Łączne działanie witamin A i D przeciwdziała powstawaniu miażdżycy, dlatego margarynę zaleca się ludziom w starszym wieku.

### Ciasteczka serowe

25 dag sera twarogowego, 25 dag margaryny, 25 dag mąki, sól do smaku, jajko, 4 dag cukru do posypania.

Dobrze schłodzoną margarynę posiekać na stolnicy z mąką, następnie dodać zmielony w maszynce lub przetarty przez sitko ser, jeszcze posiekać, aby powstała jednolita masa. Wymieszać ciasto nożem z surowym jajkiem, rękami

tylko zlepić. Od razu rozwałkować do grubości 4 – 5 milimetrów, pokrajać radełkiem na niewielkie prostokąty lub kwadraty, łopatką przenieść na blachę posypaną mąką. Posmarować ciasteczka śmietaną lub białkiem, posypać cukrem. Piec w dość mocno nagrzanym piekarniku na złoty kolor. Ciasteczka najsmaczniejsze są w dniu upieczenia.

### Margaryna na "zielono"

Pół kostki dobrej margaryny, 3 ząbki czosnku, pół pęczka zielonej pietruszki lub szczypiorku.

Ząbki czosnku obrać, drobno posiekać, dodać posiekaną natkę lub szczypiorek. W małej miseczce rozetrzeć na miazgę czosnek z

zieleniną i solą. Dodać zmiękczoną margarynę i razem utrzeć. Nałożyć na spodeczek, schłodzić. Smarować kromki razowego chleba przed obłożeniem serem twarogowym.

Agata

**Najtańsze ogłoszenie  
w "Tygodniku Suwalskim"  
drobne - 2 tysiące za słowo,  
ramkowe - 3 tysiące za cm kw.**

#### Rozwiązania zadań szachowych:

Zad. 19a: 1. Ha3 b5 - Ge5 - Ke5  
2. He3+ lub 2. Gd3+ lub 2. Sd7+ i mat w następnym posunięciu.

Zad. 19b: 1. c7 b5+  
2. a:b5 Kb7  
3. b6 K:b6  
4. c8S+ Ka6  
5. Wa7 mat



#### BYK (21.04-20.05)

Nie jest to dla ciebie szczęśliwy tydzień, ale bywało gorzej. Zapomnij o niedorzecznych pomysłach i zastanów się nad innymi środkami. W podjęciu właściwej decyzji pomoże ci Panna. Jeśli jesteś stanu wolnego, strzeż się Ryb. Im nie zależy na spełnieniu twoich marzeń.

#### BLIŹNIĘTA (21.05-21.06)

Dużo pracy, a pieniądze żadne, albo bardzo małe. Wskazana rozmowa z Bykiem, choć nie przyniesie nic nowego. Uważaj, by nie poniosły cię emocje. Sam nawet nie wiesz, na ile cię jeszcze stać. Wolny Bliźniak nie będzie mógł narzekać na brak powodzenia. Weekend spędzisz poza domem. Niespodzianka!

#### RAK (22.06-22.07)

W twoim życiu nastąpi duża zmiana. Może przeprowadzisz się, zmienisz pracę, wygrasz pieniądze? W każdym razie będzie to coś ekscytującego. Wzmocni to twój hart ducha i zdrowie. Postaraj się być bardziej na luzie. Dla pań Raków – wyjątkowo pogodne dni. Nie zapomnij, to co masz zrobić jutro, zrób dzisiaj. Strzeż się złodziei. Wzruszające dowody pamięci i wierności. Niedziela upłynie w szampańskim nastroju.

#### LEW (23.07-22.08)

To dopiero tydzień, jakiego dawno nie miałeś. Wyjazd, którego nie można odkładać. Propozycja zmiany pracy. Twoje życie uczuciowe także pomyślne. Finanse – pomimo dużych wydatków na ogół korzystne. Uważaj na zdrowie.

#### PANNA (23.08-22.09)

Zaległości w pracy, zmobilizuj się. Wciąż przejmujesz się drobiazgami. Nieoczekiwana propozycja ze strony kogoś bliskiego. Trochę szaleństw pod koniec tygodnia, to jest to, czego ci ostatnio brakowało. Uważaj, nie przeholuj! Trudności w sprawach urzędowych. Cierpliwości – ta biegająca się oplota. Potrzebny ci odpoczynek, męczysz wszystkich tym ciągłym sprzątaniami. W niedzielę tajemnicze odwiedziny.

#### WAGA (23.09-23.10)

Życie jest piękne. Osiągasz to, co chcesz i to niewielkim kosztem. W pracy wszystko po twojej myśli. Na większe pieniądze musisz trochę poczekać. Wydaje się, że trzeba przeprowadzić szczerą rozmowę z bliską osobą. Przestań tak kokietować i ka. W domu wspaniale, atmosfera ja-

kiej dawno nie było. Wyjazd odłóż na inny termin.

#### SKORPION (24.10-22.11)

Może będziesz musiał wziąć kredyt. Nie przesadzaj z zakupami. W końcu tygodnia coś ekscytującego. Może to miłość, a może tylko zauroczenie? Twój urok wpłynie na kogoś tak, że czyjes serce zacznie mięknąć. Twój temperament tego właśnie oczekuje. Niedziela – spokój i relaks.

#### STRZELEC (23.11-21.12)

Już w poniedziałek zdarzy się coś, co zmieni całkowicie twoją sytuację. W pracy awans i premia, na którą czekasz od dawna. Możesz już planować urlop, właśnie dostaniesz propozycję. Bardzo źle znosisz krytykę, ale to trochę ci się przyda. Zmobilizuj się i wszystko dobrze rozważ. Tylko nie tak nerwowo, a wszystko będzie dobrze. Przypadkowe spotkanie będzie bardzo miłe, ale może źle się skończyć. Ktoś czeka od dawna na telefon.

#### KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Okres gorszego samopoczucia. Przepracowanie, przemęczenie. Nie myśl tylko o pieniądzach. Czy to jest najlepszy sposób na twoje problemy? Konflikt jest pozorny, a twoje oceny niesprawiedliwe. Pewne napięcia jednak uda ci się pokonać. Zależy to wyłącznie od ciebie. Trochę kiepsko z twoim zdrowiem.

#### WODNIK (21.01-20.02)

Niemądre intrygi i plotki. Tak jest, masz nie tylko przyjaciół. Nie pozwól wchodzić sobie na głowę. Wśród przyjaciół jest osoba nieodpowiedzialna – strzeż się! W pracy dobry okres. W uczuciach cudowne chwile, ale nie szalej. Zaprośzenie na ślub zaskoczy cię bardzo.

#### RYBY (21.02-20.03)

Z twoich planów nici. Trzeba się i przeanalizować sytuację. Nie jest tak źle, bywało gorzej. Rozgoryczenie, nerwowość tylko do środy. Dobrze zapowiada się znajomość z Bykiem. Lubisz go, może dlatego, że jest bardzo romantyczny. Uważaj, możesz stracić większą sumę pieniędzy lub coś drogiego.

#### BARAN (21.03-20.04)

Pierwsze dni tygodnia będą pełne smutku. W środku tygodnia spotkanie z Bykiem poprawi ci humor, ale bądź ostrożny! W piątek – wiadomość, na którą czekasz od dawna. W pracy nieco zamieszania. Niedziela upłynie pod znakiem miłości.

## "PIĄTKA" NIEPOKONANA

24 kwietnia na boisku Szkoły Podstawowej nr 7 odbyły się zawody rejonowe w piłce nożnej w ramach Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Uczestniczyły w nich reprezentacje pięciu szkół. W klasyfikacji końcowej na pierwszym miejscu uplasowała się druży-

na "piątki". Druga była "szóstka", trzecia - "siódemka", przed "dziewiątką" i "dziesiątką".

Do zawodów podokręgowych awansowała Szkoła Podstawowa nr 5, która jest ubiegłorocznym finalistą OIMS. Gratulujemy.

(aw)

## ZGRUPOWANIE KARATEKÓW

Suwalski Klub Karate organizuje w dniach 29 - 30 maja br. ogólnopolskie zgrupowanie szkoleniowe przygotowujące zawodników do mistrzostw Polski. Zgrupowanie to będzie prowadził prezes europejskiej organizacji Shotokan Karate International - mistrz Shiro Asa-

no (8 dan) z Anglii.

Ponieważ impreza ta jest bardzo kosztowna, organizatorzy będą wdzięczni za wszelką pomoc finansową. Warunki sponsorowania do uzgodnienia w siedzibie klubu przy ul. Dębowej 2, tel. 26-07.

## DOMOFON W SLUMSIE

Przyzwyczajaliśmy się po trosze do wizyt orędowników blokowej nowoczesności, oferujących żaluzje, harmonijkowe drzwi, superblokady i inne takie cudowniki.

Ostatnio przyszła moda na domofony. Pomysł wyszedł tym razem od spółdzielni mieszkaniowych. Podejrzewam, że weszły one w konszachty z jakąś firmą i obie strony mają z tego niezłe profity. Bo jak wytłumaczyć nagłą troskę zarządów o bezpieczeństwo i wygodę lokatorów?

SSM żąda za założenie domofonu pół miliona, międzyzakładowa - o 140 tys. mniej. Rzecz jednak nie w pieniądzu, ale w podejściu do sprawy. Otóż byłam świadkiem dyskusji lokatorów jednego z bloków na osiedlu Korczaka, którzy z oburzeniem wykrzykiwali, że spółdzielnia nie ma prawa szantażować mieszkańców i uzależniać remontów klatek od tego, czy zgodzą się na domofony. Ponoć oporni znajdują się na szarym końcu listy do odnawiania.

Zastanawiam się, czemu służy pozycja "eksploatacja" w moim rachunku za czynsz. Blok, w którym mieszkam trzynaście lat, odnawiany był w tym czasie tylko raz. Aktualnie przypomina jedenastopiętrowy slums. Brudne ściany, fruwające płytki pcv, wyrwane świetlóówki, zawalone po suficie i śmierdzące zsypy, wiecznie otwarte drzwi (bez zamka) piwni-

cy, miesiącami nie sprzątane korytarze i klatka z walającymi się śmieciami. Całości dopełniają psujące się co i raz windy z niespodzianką, czyli głównym, w zamykanej (ale nigdy nie zamkniętej) części dźwigu.

Wokół budynku nie lepiej. Na czymś, co kiedyś było trawnikiem, znaleźć można wszystko, co cywilizowani ludzie wyrzucają do kosza lub śmietnika. Przy ul. Korczaka 2 łatwiej i szybciej przez okno. Czasami na głowę przechodniów, ale to już ich smartwienie.

Wiele pretensji można mieć do SSM, która nie kwapi się do odnowienia klatki, dokonując jedynie drobnych awaryjnych napraw, za to skrupulatnie i systematycznie podnosi koszty eksploatacji. Tyleż samo, a może i więcej - do lokatorów. Ciągłe słyszę narzekania na bród, smród, prusaki itp., ale nie widzę, aby ktoś zatroszczył się o więcej niż powierzchnia wycieraczki pod własnymi drzwiami. Może się palić, walić - aby nie na moje.

W takiej sytuacji instalowanie domofonów jest pozbawione sensu. Najpierw należy zadbać o to, aby za drzwiami otwieranymi "na telefon" zapanował porządek. Do cywilizacji trzeba, niestety, dorosnąć.

Póki co, drzwi w moim bloku pozbawione zostały nawet klamki. Otwiera się je wkładając wskazujący palec w dziurkę.

Ewa Gawęcka

## JACEK NIEDŹWIEDZKI MISTRZEM POLSKI

Trwa doskonała passa suwalskich badmintonistów. Podczas rozgrywanych w Częstochowie w dniach 1 - 3 maja Indywidualnych Mistrzostw Polski Juniorów i Juniorów Młodszych Jacek Niedźwiedzki zdobył mistrzowski tytuł w grze pojedynczej.

Pokonał Macieja Zołędzia ze Stali Nowa Dęba, Marcina Zwierskiego ze Zrembu Solec Kujawski, Mariusza Rodziewicza z Piasta Słupsk, Bogdana Matulę z Zelmeru Rzeszów, a w finale - roz-

Kamil, który w tych mistrzostwach wystąpił w kategorii juniorów starszych, już w I rundzie trafił na późniejszego finalistę - Dariusza Kaczmarczyka.

Joanna Szleszyńska doznała natomiast do ćwierćfinału, w którym przegrała z Marzeną Biełkowską z Płocka.

Pozostali suwalczanie odpadli w I rundzie.

Jedną z głównych nagród za zdobycie tytułu mistrzowskiego była wycieczka do Rzymu. Jacek



Mistrzowie Europy - Kamil Dudek (drugi z lewej) i Joanna Szleszyńska (piąta z lewej).

stawionego z nr 1 Dariusza Kaczmarczyka z Wilgi Garwolin.

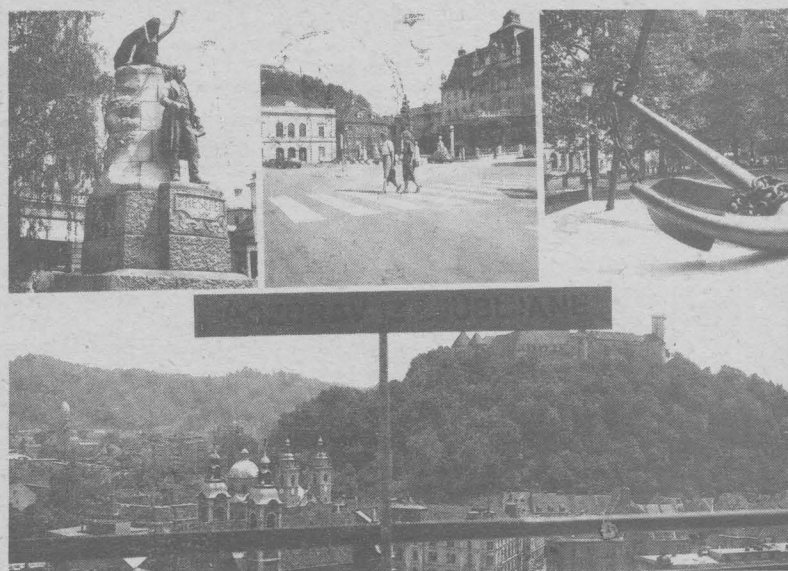
Do złotego medalu "dorzucił" jeszcze brązowy krążek zdobyty wspólnie z Arkadiuszem Kołodyskim z Technika Głubczyce w grze podwójnej.

Tym razem nie powiodło się mistrzom Europy Joannie Szleszyńskiej i Kamilowi Dudkowi. Nie wytrzymali trudów podróży, które w ostatnich dniach musieli odbyć na trasie Antwerpia - Olstyn - Częstochowa. Ponadto

poprosił organizatorów, aby przekazać ją jego mamie "za wieloletni trud, opiekę i nerwy" związane z jego występami sportowymi.

Sezon indywidualnych startów badmintonistów trwa. 8 maja rozpoczynają się Mistrzostwa Polski seniorów w Krakowie, wystąpią w nich Jacek Niedźwiedzki, Artur Zbroński i Barbara Kulanty. Zapewne w następnym numerze "TS" będzie okazja do odnotowania kolejnego sukcesu.

(ri)



Serdeczne pozdrowienia z Mistrzostw Europy w Ljublanie (Słowenia) czytelnikom i redakcji "Tygodnika Suwalskiego"

przesyłają reprezentanci Polski - SL Salos z Suwałk.

Tygodnik Suwalski



# TVP 12 - 18 V 93

## ŚRODA

### PROGRAM 1

- 6.00 Kawa czy herbata?
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Mama i ja
- 9.25 Domowe przedszkole
- 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
- 10.00 "Śmierć ucznia" - film obyczaj. prod. niemieckiej
- 11.00 Film dokumentalny
- 11.30 Dalecy a bliscy
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
- 12.15 Magazyn notowań
- 12.45 Chochlikowe psoty, czyli zmagania z ortografą
- 13.00 "Nasz wiek" - serial dok. prod. francusko-angielskiej
- 14.00 Teatr Telewizji: B. Prus "Telepatrzydło pana Prusa"
- 14.45 Festiwal teatrów obrzeży
- 15.00 Współczesna proza polska - Dariusz Bitner
- 15.30 Kompozytor i jego miasteczko: Mozart i Salzburg
- 16.00 Program dnia
- 16.05 Latającym Holendrem dookoła świata - finał turnieju "Wiem wszystko o morzu" oraz film z serii "Oddział dziecięcy"
- 16.50 Muzyczna Jedynka
- 17.00 Teleexpress
- 17.25 "Życie" - serial prod. japońskiej
- 18.20 Klinika zdrowego człowieka
- 18.35 My i świat
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.15 Studio Sport
- 22.05 Nasze polskie...
- 22.30 Piosenki z magazynu "Haigh Life"
- 22.45 Wiadomości
- 23.00 Muzyczna Jedynka
- 23.10 Gorąca linia
- 23.20 Linda po kolei: "Zabij mnie gówno" - film fab. prod. polskiej
- 1.20 "Punkt widzenia" - serial TP
- 2.10 To lubię
- 3.05 Największe wydarzenia XX wieku: "1939 - 1945. Tragedia" - film dok. prod. francuskiej

### PROGRAM 2

- 8.00 Panorama
- 8.05 Program lokalny
- 8.35 "Przygody Hucka Finna" - serial anim. prod. japońskiej
- 9.00 Studio Dwójki
- 9.10 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 9.35 Świat kobiet
- 10.05 Język angielski
- 10.35 Przeboje Dwójki
- 11.00 Panorama
- 11.05 Studio Dwójki
- 11.15 Studio Sport
- 12.00 Studio Dwójki
- 12.10 Róbta co chceta
- 12.30 Auto
- 13.00 Panorama
- 13.05 "Orzeł czy reszka" - serial obyczaj. prod. australijskiej

- 14.00 Studio otwarte
- 15.00 "Polskie lobby w Holandii" - film dokumentalny
- 15.55 Program dnia
- 16.00 Artysta i jego świat: "Picasso" - film dok. prod. francuskiej
- 16.30 Panorama
- 16.35 Sport
- 16.45 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
- 16.50 "Przygody Hucka Finna" - serial anim. prod. japońskiej
- 17.15 Magazyn ekologiczny
- 17.35 Od pierwszego do pierwszego
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 Panorama
- 18.35 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 19.00 Festiwal filmów Zbigniewa Rybczyńskiego
- 19.15 "Mimstory" - film dok. prod. czeskosłowackiej
- 20.00 "Orzeł czy reszka" - serial obyczaj. prod. australijskiej
- 21.00 Panorama
- 21.30 Ekspres reporterów
- 22.00 Studio Teatralne Dwójki - Teatr Ósmego Dnia "Ziemia niczyja"
- 23.00 "Generał Anders" - film dokumentalny
- 24.00 Panorama

## CZWARTEK

### PROGRAM 1

- 6.00 "Punkt widzenia" - serial TP
- 6.50 Klinika zdrowego człowieka
- 7.15 "Klinika w Szwarzwaldzie" - serial prod. niemieckiej
- 8.00 To lubię
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Mama i ja
- 9.25 Domowe przedszkole
- 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
- 10.00 "Klub Paradise" - serial kryminalny prod. USA
- 10.50 Publicystyka kulturalna
- 11.30 Bellona
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
- 12.15 Magazyn notowań
- 12.50 "Podwodna odyseja ekipy kapitana Cousteau" - serial dok. prod. francuskiej
- 13.40 Jak to robią w Los Angeles (pomoc chorym na AIDS)
- 14.05 Eko-lego
- 14.25 Zwierzęta świata: "Zaginione światy" - serial dok. prod. angielskiej
- 15.05 Taki pejzaż - Mazowsze
- 15.30 Najlepsi na start, czyli 1500 sekund ze zwierzętami
- 16.00 Program dnia
- 16.05 Dla młodych widzów "Kwant" oraz film z serii "3-2-1 kontakt"
- 16.50 Muzyczna Jedynka
- 17.00 Teleexpress
- 17.25 "Klinika w Szwarzwaldzie" - serial prod. niemieckiej

- 18.05 Magazyn katolicki
- 18.30 Ścisłe jawne
- 18.45 "Zulu Gula" - program satyryczny T. Rossa
- 19.00 Tęczowy Mini-Box
- 19.10 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.15 "Klub Paradise" - serial prod. USA
- 21.10 Tylko w Jedyńce
- 21.50 Kabaretowa samoobrona
- 22.15 Pegaz
- 22.45 Wiadomości
- 23.00 Muzyczna Jedynka
- 23.10 Wódka, pozwól żyć
- 23.35 Wiech na dobranoc
- 23.40 Gorąca linia
- 23.50 To lubię
- 0.50 Program rozrywkowy
- 1.15 Barwy miłości: "Magyczne ognie" - film fab. prod. polskiej
- 2.45 "Ja, komediant" - film dok. L. Perskiego o Tadeuszu Łomnickim

### PROGRAM 2

- 8.00 Panorama
- 8.05 Program lokalny
- 8.35 "Życie w zoo" - serial przyrodniczy prod. USA
- 9.00 Transmisja obrad Sejmu
- 15.55 Program dnia
- 16.00 Wielka piłka
- 16.30 Panorama
- 16.35 Powtórka z przeszłości
- 16.50 "Życie w zoo" - serial przyrodniczy prod. USA
- 17.15 Wspólna Europa
- 17.50 Rozmowy o rzeczywistości
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 Panorama
- 18.35 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 19.00 Festiwal filmów Zbigniewa Rybczyńskiego
- 20.00 Portret kompozytora - Jan Oleśzkowicz
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.45 Koło fortuny
- 22.20 5 x Cassavetes: "Twarcze" - film fab. prod. USA
- 0.15 Panorama
- 0.20 Zero 10

## PIĄTEK

### PROGRAM 1

- 6.00 Kawa czy herbata?
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Mama i ja
- 9.20 Domowe przedszkole
- 10.00 Filmy z Jean Gabinem: "Bestia ludzka" - film fab. prod. francuskiej
- 11.45 Kwadrans na kawę
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
- 12.15 Magazyn notowań
- 12.45 Tylko u nas
- 12.55 Temat dnia
- 13.00 Amatorski ruch artystyczny - co dalej? (1)
- 13.15 "Zarządzanie" - serial dok. prod. niemieckiej
- 13.30 Amatorski ruch artystyczny - co dalej? (2)
- 13.55 O poezji z Haliną Wiśniarską
- 14.10 Teleplastikon
- 14.30 Dokument trochę inny: "Próba mikrofonu" - film Marcela Ło-

- zińskiego
- 15.00 Euroturystyka - From-bork
- 15.15 Takie jest życie
- 15.35 Jeśli nie Oxford, to co?
- 15.55 Jaka szkoła?
- 16.00 Program dnia
- 16.05 Program dla najmłodszych: "Ciuchcia"
- 16.50 Muzyczna Jedynka
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 "Największe wydarzenia XX wieku" - serial dok. prod. francuskiej
- 17.50 Publicystyka kulturalna
- 18.00 Każdy ma prawo
- 18.20 Randka w ciemno
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.15 "Grzechy ojca" - film fab. prod. USA
- 21.55 Sprawa dla reportera
- 22.45 Wiadomości
- 23.00 Muzyczna Jedynka
- 23.10 "Wojna secesyjna" - serial dok. prod. USA
- 24.00 Gorąca linia
- 0.10 Amerykańskie nagrody muzyczne 1993
- 2.40 "Szkatułka z Hongkongu" - film fab. prod. polskiej

### PROGRAM 2

- 8.00 Panorama
- 8.05 Program lokalny
- 8.35 "Pole position" - serial anim. prod. francuskiej
- 9.00 Transmisja obrad Sejmu w przerwie obrad ok. 14.00 Studio Sport - Mistrzostwa Świata w boksie (półfinały)
- 15.55 Program dnia
- 16.00 Klub Yuppies?
- 16.30 Panorama
- 16.35 Sport
- 16.50 "Pole position" - serial anim. prod. francuskiej (powt.)
- 17.20 "Kate i Allie" - serial prod. USA
- 17.45 Reportaż
- 18.00 - 21.00 Program regionalny
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.45 Koło fortuny
- 22.20 "Świadek" - dramat kryminalny prod. USA
- 0.15 Panorama
- 0.25 Teatr Sensacji: Waldemar Łysiak "Selekcja I"

## SOBOTA

### PROGRAM 1

- 7.25 Program dnia
- 7.30 Magazyn informacyjno-gospodarczy
- 8.35 Wszystko o działce
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Ziarno
- 9.35 "5-10-15" - program dla dzieci i młodzieży oraz film z serii "Opowieści z Nowego Testamentu"
- 10.50 Język angielski dla dzieci
- 11.00 "Pracownia z portretem artysty: Jerzy Mierzejewski" - film dok. A. Krauze
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Rodzina rodzinie
- 12.40 "Odyseja zwierzęca" - serial przyrodniczy prod. USA
- 13.30 Dookoła rock and rolla
- 14.00 Walt Disney przedstawia: "Kacze opowieści"
- 15.35 Telewizyjny Teatr Rozmaitości: Robert C. Sheriff "Cień podejrzenia"

- 17.00 Teleexpress
- 17.25 "Detektywy w sutannie" - serial prod. USA
- 18.15 Bonjour la France
- 18.30 Smak życia
- 19.00 Małe wiadomości DD
- 19.10 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Polskie zoo
- 20.30 Sportowa sobota
- 21.00 38. Konkurs Piosenki Eurowizji - transmisja z Irlandii
- 0.05 "Płonąca kobieta" - film społeczno-obyczajowy prod. niemieckiej
- 2.00 "Na kłopoty... Bednarski" - serial prod. TP
- 3.00 Noce w Las Vegas - noc druga

### PROGRAM 2

- 7.30 Peryskop
- 8.00 Panorama
- 8.05 Ulica Szamkowa
- 9.05 Tacy sami
- 9.25 Lekcja języka migowego
- 9.30 Powitanie
- 9.40 "Na bocznych torach Europy" - film dokumentalny
- 10.10 "Myśliwski bigos" - film dok. P. Słowikowskiego
- 10.40 Halo Dwójka
- 10.50 Róbta co chceta
- 11.15 Benny Hill
- 11.40 Halo Dwójka
- 11.45 Młodzieżowa Akademia Filmowa
- 12.15 Halo Dwójka
- 12.20 Kaskaderskie opowieści
- 13.00 Wzroczkoma lista przebojów M. Niedźwieckiego
- 13.30 Lekarz domowy
- 13.50 Halo Dwójka
- 14.00 Rody polskie - Tarnowscy
- 14.30 Studio Sport
- 15.20 Zwierzęta świata: "Zaginione światy" - serial przyrodniczy prod. angielskiej
- 16.00 Za chwilę dalszy ciąg programu
- 16.25 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
- 16.30 Panorama
- 16.40 Program dnia
- 16.45 "Pełna chata" - serial prod. USA
- 17.10 Wielka gra
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 Halo dzieci: "Opowieści kapitana Misia"
- 18.35 Reportaż
- 19.40 Akademia Filmu Polskiego: "Walkower", reż. Jerzy Skolimowski
- 21.00 Panorama
- 21.25 Słowo na niedzielę
- 21.35 Benny Hill
- 22.05 "Ognisty krzyż" - serial prod. USA
- 22.55 Festiwal filmów Zbigniewa Rybczyńskiego
- 24.00 Panorama
- 0.05 Studio Sport

## NIEDZIELA

### PROGRAM 1

- 6.55 Program dnia
- 7.55 "Podwodna odyseja ekipy kapitana Cousteau" - serial dok. prod. francuskiej
- 7.45 Rolnictwo na świecie
- 7.55 Przystanki codzienności
- 8.15 Notowania
- 8.40 Polskie zoo (powt.)
- 9.00 "Zamek Eureka" - serial prod. USA

9.25 Teleranek oraz film prod. australijskiej z serii "Dusty"	14.10 Animals	18.10 Magazynio	18.35 "Pokolenia" - serial prod. USA	20.15 "Koko Flanel" - film fabularny produkcji belgijskiej
10.15 Język angielski dla dzieci	15.00 Wydarzenie tygodnia	18.20 Nasi obok nas	19.00 "Nasz wiek" - serial dok. prod. francusko-angielskiej	21.55 Listy o gospodarce
10.25 "Sięgnąć nieba" - serial dok. prod. amerykańsko-angielskiej	15.30 Godzina z Hanną Barberą	18.45 Polska z oddali - Jan Nowak Jeziorski	20.00 "Allo, allo" - serial prod. angielskiej	22.25 Sztuka nie sztuka
11.20 Kinoteka polska	16.25 Program dnia	19.00 Wieczorynka	20.30 Auto	22.45 Wiadomości
11.40 Tydzień	16.30 Panorama	19.30 Wiadomości	21.00 Panorama	23.00 Muzyczna Jedynka
12.25 Telewizyjny koncert zwycięzcy	16.40 "Cudowne lata" - serial prod. USA	20.00 Miniatury: Bohdan Pociąg "Mahler"	21.30 Sport	23.10 Wieczór z...
12.55 Teatr dla dzieci: Randal Lemoine "Kochane małżeństwo"	17.10 Festiwal filmów Zbigniewa Rybczyńskiego	20.15 Teatr Telewizji: Stanisław Biernasz "W pobliżu Konigsallee"	21.40 Bez znieczulenia	23.50 Gorąca linia
13.45 Z kamerą wśród zwierząt	17.40 Artur Brauner	21.30 Publicystyka kulturalna	22.00 "Ucieczka z Cowry" - serial prod. australijskiej	24.00 Powrót bardów: Tomasz Wachnowski
14.05 "Żegnaj Rockefeller" - serial TP	18.30 Halo dzieci: "Opowieści kapitana Misia"	21.50 "Królowa kosmosu" - widowisko rozrywkowe	23.00 "Marszałek Józef Piłsudski" - film dokumentalny	0.30 Noce z blondynką: "Kim był Joe Louis?" - film fab. prod. polsko-fińskiej
14.50 "Wiosna nasza" - film dokumentalny	18.35 "Spotkanie z Afryką" - film prod. USA	22.30 Prosto z Belwederu	24.00 Panorama	2.05 Teatr Telewizji - Teatr Kazimierza Kutza: "Zapach orchidei"
15.30 Sto pytań do...	20.10 Godzina szczeroci	22.45 Wiadomości	<b>WTOREK</b>	
16.15 6 x 5, czyli 30 lat Opola (historia festiwalu opolskich)	21.00 Panorama	23.00 Muzyczna Jedynka	<b>PROGRAM 1</b>	
17.00 Teleexpress	21.35 Koło fortuny	23.10 "Kapitan Conrad" - serial biograficzny prod. francusko-polsko-hispańskiej	<b>PROGRAM 2</b>	
17.30 "Dynastia" - serial prod. USA	22.10 Wieczór romansów rosyjskich	0.05 Gorąca linia	<b>PROGRAM 1</b>	
18.20 7 dni - świat	22.40 Festiwal filmów Zbigniewa Rybczyńskiego	0.15 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego	<b>PROGRAM 2</b>	
18.50 Kontra kabaretu "Klika"	24.00 Panorama	1.15 "Tajemnice Sahary" - serial prod. włoskiej	<b>PROGRAM 1</b>	
19.00 Wieczorynka	0.10 Studio Sport	2.45 Studio Sport	<b>PROGRAM 2</b>	
19.30 Wiadomości	<b>PONIEDZIAŁEK</b>		<b>PROGRAM 1</b>	
20.15 "Kuchnia polska" - serial TP	<b>PROGRAM 1</b>		<b>PROGRAM 2</b>	
21.25 Meeting kabaretowy	6.00 Kawa czy herbata?	8.00 Panorama	<b>PROGRAM 1</b>	
22.55 Wokół wielkiej sceny	9.00 Wiadomości	8.05 Programy lokalne	<b>PROGRAM 2</b>	
23.30 Gorąca linia	9.10 Mama i ja	8.35 "Tajemnicze złote miasteczka" - serial anim. prod. japońskiej	<b>PROGRAM 1</b>	
23.40 Noce z blondynką: "Śmierć dzieciaroba" - film fab. prod. polskiej	9.25 Domowe przedszkole	9.00 Studio Dwójki	<b>PROGRAM 2</b>	
1.10 Telewizyjny leksykon humoru	9.50 Porozmawiajmy o dzieciach	9.10 "Pokolenia" - serial prod. USA	<b>PROGRAM 1</b>	
2.05 "Na kłopoty... Bednarzki" - serial prod. TP	10.05 "Dynastia" - serial prod. USA	9.35 Ona	<b>PROGRAM 2</b>	
2.55 Program muzyczny	10.50 Prawo na co dzień	10.05 Język angielski	<b>PROGRAM 1</b>	
<b>PROGRAM 2</b>		10.35 Hobby	<b>PROGRAM 2</b>	
7.25 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)	11.00 Szkoła dla rodziców	11.00 Panorama	<b>PROGRAM 1</b>	
7.55 "Tajemniczy opiekun" - serial anim. prod. japońskiej	11.20 Dzieci to lubią	11.05 Studio Dwójki	<b>PROGRAM 2</b>	
8.20 Film dla niesłyszących: "Kuchnia polska" - serial TP	11.30 Reportaż	11.10 Studio Sport	<b>PROGRAM 1</b>	
9.20 Słowo na niedzielę	12.00 Wiadomości	12.00 Studio Dwójki	<b>PROGRAM 2</b>	
9.25 Powitanie	12.10 Program dnia	12.10 Godzina szczeroci (powt.)	<b>PROGRAM 1</b>	
9.30 Program lokalny	12.15 - 16.00 Telewizja Edukacyjna	13.00 Panorama	<b>PROGRAM 2</b>	
10.30 Mini lista przebojów	12.15 "Spatz" - serial prod. angielskiej w wersji oryginalnej	13.05 "400 pomysłów Wirginii" - serial komediowy prod. francuskiej	<b>PROGRAM 1</b>	
11.00 Koncert muzyki Feliksa Nowowiejskiego	12.40 Język angielski dla dzieci	14.00 "Rock Steady" - serial muzyczny prod. angielskiej	<b>PROGRAM 2</b>	
2.00 "Rodzinny bumerang" - serial prod. angielsko-australijskiej	12.45 "Samochód - przebój stulecia" - serial prod. niemieckiej w wersji oryginalnej	15.00 "Świat Smithsoniański" - serial dok. prod. USA	<b>PROGRAM 1</b>	
12.45 Krakowskie legendy	13.20 Kronika 70 - rok 1971	15.55 Program dnia	<b>PROGRAM 2</b>	
13.05 Podróże w czasie i przestrzeni: "Pieśń odkupienia" - serial dok. prod. angielskiej	13.40 Enigma	16.00 Moje książki	<b>PROGRAM 1</b>	
	14.00 Druga twarz polityka	16.30 Panorama	<b>PROGRAM 2</b>	
	14.30 Rewizja nadzwyczajna	16.35 Sport	<b>PROGRAM 1</b>	
	14.55 Bezlitosna kamera	16.50 "Tajemnicze złote miasteczka" - serial anim. prod. japońskiej (powt.)	<b>PROGRAM 2</b>	
	15.05 Sensacje XX wieku	17.20 Przegląd kronik filmowych	<b>PROGRAM 1</b>	
	15.30 Szkoły w Europie	17.50 Polska Kronika Filmowa	<b>PROGRAM 2</b>	
	15.55 Videoprzewodnik - Londyn	18.00 Program lokalny	<b>PROGRAM 1</b>	
	16.00 Program dnia	18.30 Panorama	<b>PROGRAM 2</b>	
	16.05 Luz		<b>PROGRAM 1</b>	
	16.50 Muzyczna Jedynka		<b>PROGRAM 2</b>	
	17.00 Teleexpress		<b>PROGRAM 1</b>	
	17.25 "Spatz" - serial prod. angielskiej		<b>PROGRAM 2</b>	
	17.50 Antena		<b>PROGRAM 1</b>	

## Ośrodek Szkolenia Kursowego przy Agencji Prawno-Ekonomicznej

# "Consulting"

w Suwałkach,  
ul. Kościuszki 110, p. 22, 23,

przyjmuje zgłoszenia na kursy:

- księgowości,
- doradztwa podatkowego,
- obsługi komputerów,
- marketingu.

Informacja pod telefonem 79-64.

## Zarząd Budynków Mieszkalnych

w Suwałkach, ul. Noniewiczza 3,

ogłasza w dniu 24.05.93 r. o godz. 10.00

### nieograniczony przetarg ofert

na remont pokrycia dachowego z papy, obróbkę blacharskich oraz kominów ponad dachem wg niżej podanego wykazu:

Zad. 1) Osiedle II, bl. 14 (bud. mieszk.) o pow. dachu - 260 mkw.

Zad. 2) Kościuszki 34 (bud. mieszk.) o pow. dachu - 370 mkw.

Zad. 3) Kościuszki 34 (bud. gosp.) o pow. dachu - 280 mkw.

W ofercie prosimy o podanie ceny ryczałtowej każdego zadania oraz terminy realizacji. W załączeniu należy przedłożyć kalkulację szczegółową.

Termin składania ofert na wykonawstwo przedmiotowych prac upływa z dniem 21.05.93 r.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest złożenie oferty oraz wpłata w kasie ZBM wadium w wysokości 4 mln zł od każdego zadania do dnia 24.05.93 r. do godz. 9.00.

Bliższych informacji udziela dział techniczny ZBM, pokój nr 10.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Masz poczucie humoru? - TAK. Czytaj! - NIE. Opuść!

# HYDE PARK

PRZECIEKI - ZMYŚLENIA - PLOTKI - DOMYSŁY - FAKTY (czasami) - DOWCIPY  
NIEODPOWIEDZIALNY I MANIPULOWANY MAGAZYN "TS"

## SZEPTANKI

### SZEPTANKA TYGODNIA

#### Obniżka podwyżką!

Przedstawiciel naszego rządu zdradził redaktorowi (rł), że nauczycielskie płace są karygodne. Szkoda, że nie ustalono, kto winien odsiedzieć należny wyrok.

Na 2 str. "TS" (rł) uchyla kolejny rąbek tajemnicy podwyżek płac nauczycielskich. Wynika z niego, że autorzy tabeli płacowej mieli zamiar opublikować ją w "HYDE PARKU", a tylko przez nieuwagę przekazali na biurka decydentów.

Dawno temu w Suwałkach działały kursy dla dorosłych alfabetów. Obserwując poczynania niektórych osób z różnymi tytułami ogarnia człowieka żal, iż te pożyteczne kursy - mimo dużego zapotrzebowania - nadal nie funkcjonują. Mimo demokracji jesteśmy gotowi pogodzić się z tym, że preferencje przy rozdziale skierowań na nie (jak w okresie komuny) mieliby niektórzy zasłużeni decydenci i działacze partyjno-związkowi.

\*▶▶◀◀\*

Cieszy fakt, że Suwałki znów nawiązały współpracę z Grande-Synthe. Wprawdzie szary mieszkaniowiec miasta niewiele wyniesie z tego korzyści, ale przynajmniej będzie mógł żegnać i witać różnych przedstawicieli, którzy podczas wzajemnych wizyt wypiją za jego pomyślność kielich szampa.

\*▶▶◀◀\*

Stawki na wyżywienie w suwalskim szpitalu są niższe aniżeli w więzieniu. A może nasz szpital ogłosić przywieźniennym? Chyba nas jeszcze stać na te kilka krat?

\*▶▶◀◀\*

Jak doniósł "TS", w XIX wieku w Suwałkach obowiązywał Żydów m.in. podatek od ubiorów.

HYDE PARK

Pod redakcją JERZEGO BROCA

Wprawdzie Żydów u nas mało, ale wprowadzenie takiego podatku od każdego suwalczanina mogłoby znacznie wzbogacić kasę miejską. Oczywiście winno się stosować różne ulgi, np. całkowity golas winien płacić jedynie 50% stawki (zniżka tylko w okresie zimowym). Zwyczajowo z płacenia tego podatku powinny być zwolnione osoby majątne - ubrane wytwornie i nienagannie.

\*▶▶◀◀\*

Mimo zapewnień p. Elizy Orzeszkowej dotychczas nie dotarły z Grodna do "Tygodnika Suwalskiego" obiecane przez nią teksty. Być może jest to jedynie wynik opieszałego działania naszej poczty i przesyłka już niedługo nadejdzie. Czy aby przeżyje tę współpracę konkurujący z nami tygodnik?

\*▶▶◀◀\*

Redaktor przejrzał prasę krajową, która już pisze w stylu zachodnim i zrozumiał, że jego twórczość jest bardzo szara i zwykła. No bo jak się tu równać np. z "Gońcem Aferalnym", który w swoim numerze poleca tematy:  
- 60 orgazmów na godzinę!  
- Kariera sycylijskiej "Bestii".  
- Zabójcy mieli po... 10 lat!  
- Oślica zamiast żony.

I jak tu osiągnąć europejski zakres podawanych informacji, gdy brak w Suwałkach oślic, które uzyskują podaną liczbę orgazmów. A może jestem tylko kiepsko poinformowany?

\*▶▶◀◀\*

## Listy Listy Listy Listy

### Kolejna wyższa uczelnia?

Suwałki mają już dwie szkoły elementarne kształcące psy. Bierząc pod uwagę nasz pieski potencjał uważam, że mamy uzasadnione przesłanki, aby utworzyć też odpowiednie szkolnictwo średnie i wyższe, co znacznie podniosłoby rangę, zwłaszcza intelektualną, miasta. Wprawdzie mogłyby być problemy z objęciem oświatą psów bezpiecznych, ale można im zaproponować np. studia wieczorowe i zaoczne. Oczywiście w tym przypadku punkty konsultacyjne najlepiej zlokalizować przy osiedlowych śmietnikach. Wspieracie moją propozycję?

Marian Kaganek

Suwałki, ul. Wojska Polskiego

- Propozycja Pana, aby szkolić psy, wbrew pozorom niesie wiele korzyści. Odpowiednio uświadomiony pies samorzutnie płaci podatki na rzecz miasta, nie zanieczyszcza go, szczeka wtedy, gdy mu pozwolą itp. Oświecone psy - rozumiejąc nasze przejściowe trudności - mogłyby zrezygnować z majo-

wych igraszek i nie powiększać nadmiernie miejskiego stada. Stworzenie tego unikatowego szkolnictwa, ale otwartego dla słuchaczy z całego kraju, to możliwość zwiększenia w Suwałkach miejsc pracy (wykładowcy, administracja, obsługa), czyli skuteczna walka z bezrobociem. Sporo warszawskich decydentów posiada psy. Szkolenie ich w naszym mieście oraz nadawanie im np. tytułów honoris causa przyczyniłoby się do częstszych odwiedzin i życzliwszego potraktowania naszych finansowych próśb (ważne, bo węgorki mamy coraz mniej). Wulgarnie powiedzenie zawiedzionych petentów: "Pies mu mordę lizał" - nabrałoby w Suwałkach zupełnie innego znaczenia, zwłaszcza gdyby to był pies np. wicepremiera. Zaspokajanie potrzeb nowo utworzonego ośrodka akademickiego (budy, kości, ozdobne smycze, zwiększona liczba drzewek itp.) mogłoby ożywić wiele upadających suwalskich zakładów pracy.

FOTO

OKIENKO

Radosława Krupińskiego



Własne UFO - wojewódzkość nie do obalenia.